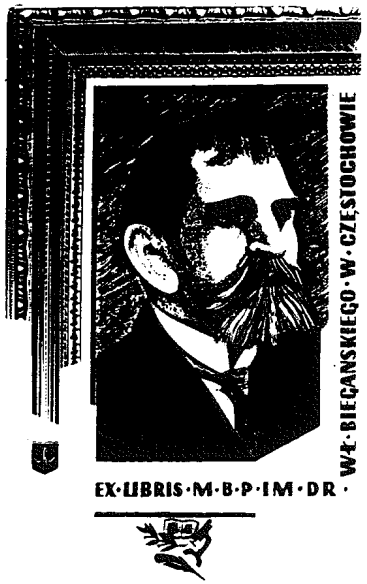



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# REFERAT R. ZAMBROWSKIEGO WEWNĄTRZ NUMERU

Redakcja i Administracja: Częstochowa, Aleje 52, tel. 22-45. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny. Wydaje Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik".

# ŻYCIE CZĘSTOCHOWY

Prenumerata miesięczna zł. 120. Zgłoszenia przyjmuje administracja: Aleje 52, tel. 22-45. Tłoczone w Drukarni Państwowej Nr. 1 w Częstochowie.

Nr 352 (535) B ŚRODA, 22 GRUDNIA 1948 ROKU CENA 5 ZŁ.

## Dalsza dyskusja nad statutem

# WYBÓR NACZELNYCH WŁADZ Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

**We wtorek Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zakończył dyskusję nad referatem wicemarszałka Zambrowskiego i koreferatem min. Świątkowskiego o statucie PZPR.**

**Na porządku dziennym uchwalenie statutu i wybór władz naczelnych Partii.**

**W szóstym dniu obrad przewodnictwo objął obywatel Zarzycki.**

Przewodniczący zawiadamia, że na Kongres przybyła delegacja pracowników instytutów naukowo-badawczych przemysłu. Członkowie delegacji zajmują miejsca koło trybuny, a w imieniu delegacji zwraca się z powitaniem do Kongresu **inż. dr Janusz Jakubowski,** dyrektor naczelny Instytutu Elektrotechniki.

Uczestnicy Kongresu powstają z miejsc i wznoszą okrzyk: „Przedstawiciele nauki niech żyją!"

### U podstaw badań — pogląd materialistyczny

Na etapie rozwoju od demokracji ludowej do socjalizmu — stwierdza mówca — nauka polska zwiąże się jak najmocniej z klasą robotniczą. My przedstawiciele nauki polskiej wiemy, że tylko w oparciu o doświadczenia klasy robotniczej, spełnimy dobrze swe zadania. Najpomyślniejsze warunki dla rozwoju nauki zapewni właśnie kraj socjalizmu, kraj, którego cała polityka nastawiona jest na rozkwit materialny i kulturalny narodu. **Wielka część naukowców Polski zdaje sobie sprawę z tego, że tylko światopogląd materialistyczny powinien leżeć u podstaw naszych badań, że tylko przez stosowanie dialektyki marksistowskiej, możemy rozwijać naszą naukę.**

Z kolei mówca podkreśla, że dopiero w nowej Polsce stała się możliwa owocna praca ośrodków naukowo-badawczych dla potrzeb i obsługi przemysłu. Obecnie dla potrzeb przemysłu mamy czynnych 16 instytutów naukowo-badawczych, a 10 po dobnych placówek znajduje się w stadium organizacji i rozpocznie działalność już w ciągu najbliższych miesięcy.

W ciągu okresu powojennego instytuty naukowo-badawcze mogą wykazać się poważnymi osiągnięciami, które w dużej mierze przyczyniły się do odbudowy naszego przemysłu.

**Dr Jakubowski podkreśla dalej, że rosnące zadania nauki pociągają za sobą konieczność napływu nowych kadr naukowych. Tych nowych naukowców wyłonić może i powinna polska klasa robotnicza** (Huczne oklaski).

Z kolei Kongres jest widownią gorącej manifestacji na cześć górników. Witana grzmotem oklasków staje sze regiem przed trybuną delegacja największej kopalni Zagłębia Dąbrowskiego — **„Generał Zawadzki".** — W imieniu delegacji przemawia **ob. Gondzik.** Ku uczczeniu zjednoczenia polskiej klasy robotniczej — oświadcza mówca — załoga nasza wydobyła 104.360 ton węgla ponad roczny plan, a rok 1948 zobowiązujemy się zamknąć nadwyżką z górą 140 tys. ton węgla, co znaczy o 15 tys. ton więcej od pierwotnie zadeklarowanej ilości.

**„My, górnicy kopalni „Generał Zawadzki" — ciągnie mówca — kopalni, z której wyszedł jeden z czołowych przywódców Partii, b nasz wojewoda tow. Aleksander Zawadzki (w tym miejscu przerywają mówcy burzliwe owacje), dopomożemy czynem w odbudowie Polski Socjalistycznej".**

**KONGRES PRZYSTĘPUJE DO TRZECIEGO PUNKTU PORZĄDKU DZIENNEGO, POŚWIĘCONEGO STATUTOWI I ZADANIOM ORGANIZACYJNYM ZJEDNOCZONEJ PARTII.** Wchodzącego na trybunę ob. **Zambrowskiego** witają oklaski i entuzjastyczne okrzyki „Niech żyje".

**(REFERAT ob. ZAMBROWSKIEGO PODAJEMY ODDZIELNIE.**

### Obrady popołudniowe

Przewodnictwo popołudniowej sesji Kongresu objął ob. **Oskar Lange** i udzielił głosu ob. **Franciszkowi Fidlerowi,** który zajmował kierownicze stanowisko jeszcze w SDKP i L. a następnie w KPP i PPR.

Ob. Fidler składa sprawozdanie z prac komisji, wybranej przez Kongres dla rozpatrzenia projektu wytycznych Deklaracji Ideowej.

Mówca stwierdza, że Komisja rozpatrzyła i omówiła znaczną ilość poprawek, zgłoszonych do Deklaracji. Z poprawek tych, które nie zmieniają zasadniczej linii projektu, uznano za słuszne 75. Komisja proponuje, ażeby Kongres uchwalił wytyczne, jako Deklarację i aby polecił przyszłemu Komitetowi Centralnemu ostateczne zredagowanie i opublikonie Deklaracji Ideowej PZPR. Krótkie swe wystąpienie ob. Fidler skończył następującym oświadczeniem:

**„Niech ta Deklaracja idzie w masy, niech potęguje wierność i zwartość Zjednoczonej Partii, niech się w rękach ludzi pracy stanie jeszcze jednym narzędziem budowy społeczeństwa prawdziwie człowieczego — bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego".**

Słowom mówcy towarzyszy grzmot oklasków. Sala wstaje i śpiewa „Mię dzynarodówkę".

Przewodniczący ob. Lange poddaje pod głosowanie wniosek ob. Fidlera. Wniosek zostaje przyjęty przez aklamację.

### Literatura polska dotrzyma kroku wydarzeniom

Po przemówieniu gen. Aleksandra Zawadzkiego w związku z 69 rocznicą urodzin Stalina (przemówienie podajemy na str. 2) przewodniczący oznajmia o przybyciu delegacji pisarzy polskich, w skład której wchodzą: **Jarosław Iwaszkiewicz, Julian Tuwim, Julian Przyboś, Stanisław Dygat, Lucjan Rudnicki, Aleksander Wat, Jerzy Putrament, Stanisław Ryszard Dobrowolski, Konstanty Ildefons Gałczyński, Leopold Lewin, Julian Gałaj, Leon Kruczkowski, Tadeusz Kubiak, Michał Rusinek, Stanisław Wygodzki, Karol Kuryluk.**

W imieniu delegacji przemawia przewodniczący ZZLP **Jarosław Iwaszkiewicz,** podkreślając, że Kongres jest faktem tak ważnym dla biegu historii Państwa i Narodu, że nie może pozostawić w obojętności pisarzy, którzy muszą być wrażliwi na każde zjawisko życia, jako „inżynierowie dusz ludzkich". Jeśli czasami wydaje się, że piśmiennictwo polskie nie podąża za rozwojem i postępem zdarzeń — świadczy to tylko o tym, że postęp polski kroczy siedmiomilowymi krokami naprzód.

**„Ale nie lękajcie się — oświadcza mówca. Literatura polska czuwa, dopędzi was i stanie się godna swych wielkich tradycji — godna nazwisk Mochnackiego, Orzeszkowej, Żeromskiego.**

**Kończąc Jarosław Iwaszkiewicz oświadcza, że pisarz polski rozpłomieni dusze i serca najszerszych mas.**

W dalszym ciągu zabiera głos ob. **Świątkowski,** który wygłasza koreferat poświęcony statutowi Partii i zagadnieniom organizacyjnym.

(Przemówienie ob. Świątkowskiego podamy w dniu jutrzejszym).

### Wybór Komisji Redakcyjnej Statutu

Po przemówieniu ob. Świątkowskiego Kongres ustalił w wyniku głosowania następujący skład Komisji Redakcyjnej Statutu: ob. ob. Zambrowski, Świątkowski, Mazur, Matuszewski, Alster, Baranowski, Brodziński, Cwik, Cwietniak, Granas, Gutman, Kasman, Ładosz, Mietkowski, Mijal, Marczewski, Milecki, Nowak Zenon, Nowak Roman, Oks, Rybicki, Reczek, Starewicz, Scholl, Lewikowski, Zarzycki, Bodalski, Orłowska, Kozłowski, Łapot, Kłosiewicz, Wojciechowski, Kuligowski.

W dalszym ciągu obrad zabrał głos podchorąży **Łęcki,** który gorąco witając Kongres oświadcza m. in., że w Polsce Ludowej wychowankowie Szkół Oficerskich stanowią krew z krwi i kość z kości polskiej klasy robotniczej i pracującego chłopstwa; Odrodzone Wojsko Polskie służy przede wszystkim interesom i ideałom ludu.

Wśród ogólnych owacji na cześć Odrodzonego Wojska Polskiego zebrani z entuzjazmem przyjmują okrzyk ob. Bolesława Bieruta: „Niech żyją podchorążowie — przyszli dowódcy Wojska Polskiego".

Następnie w imieniu Komunistycznej Partii Holandii zabiera głos członek KC Partii — **Jan Schalker,** który po przekazaniu Kongresowi braterskich pozdrowień w dalszej części swego przemówienia ostro potępia wojnę kolonialną wszczętą w Indonezji przez imperialistyczny, kapitalistyczny rząd swego kraju.

W dalszym toku obrad — przewodniczący otwiera dyskusję nad referatem Zambrowskiego i koreferatem Świątkowskiego.

Pierwszy zabiera głos **Albrecht,** który omawia zadania Zjednoczonej Partii w dziedzinie oświaty, kultury oraz kształcenia ideologicznego.

**Sawicka** — wyrażając uznanie dla projektu statutu oświadcza m. in., że ramy statutu zarówno pod względem ideowym, jak i organizacyjnym zabezpieczają marksistowsko - leninowską linię Zjednoczonej Partii.

**Kluszyńska** wyraża radość z powodu tego, że doczekała się historycznego Kongresu Zjednoczeniowego obu partii robotniczych.

Przewodniczący udziela głosu min. **Wolskiemu.** Przypomina on ofiarną walkę żołnierzy radzieckich o wolność Polski, których mogiłami pokryta jest cała ziemia polska. Zgromadzeni chwilą milczenia czczą pamięć poległych bojowników radzieckich.

W międzyczasie przewodniczący Komisji Mandatowej Kongresu, ob. **Zenon Nowak** złożył sprawozdanie z działalności Komisji.

**Ze sprawozdania wynika, że w Kongresie bierze udział 1.539 delegatów.**

Na zakończenie ob Nowak stwierdza, że Komisja Mandatowa uważa Kongres za prawomocny i prosi o zatwierdzenie sprawozdania.

**Sprawozdanie zostaje jednogłośnie przyjęte.**

*Na trybunie Kongresowej przedstawicielka delegacji dziecięcej ze Śląska, Nina Kiesczynska, z przejęciem, i jak widać, bez tremy, recytuje wiersze Majakowskiego.*

*Przy stole prezydialnym (od lewej — Prezydent Bierut, wicemin. Spychalski i premier Cyrankiewicz.*

## Kongres Jedności do Józefa Stalina

Na posiedzeniu Kongresu w dn. 20 b. m., po przemówieniu gen. Aleksandra Zawadzkiego (przemówienie podajemy w streszczeniu na innym miejscu), zebrani delegaci postanowili wysłać następującą depeszę:

**„DO TOWARZYSZA JÓZEFA STALINA, Kreml.**

**W dniu Twoich urodzin, Drogi Towarzyszu Stalinie, przesyłamy Tobie gorące, serdeczne pozdrowienia w imieniu mas pracujących Polski. Żaden prosty człowiek w Polsce nigdy nie zapomni, że pod Twoim kierownictwem toczyła się zwycięska walka bohaterskiej Armii Radzieckiej o wypędzenie niemiecko-faszystowskich najeźdźców z Polski, walka, dzięki której Polska odzyskała niepodległość.**

**Każdy prosty człowiek w Polsce pamięta, że kierowanej przez Ciebie radzieckiej polityce braterstwa i przyjaźni Polska zawdzięcza ugruntowanie swoich granic na Odrze i Nysie.**

**Każdy prosty człowiek w Polsce wie, że przyjaźń i braterstwo polsko-radzieckie, którego tak gorącym jesteś rzecznikiem, jest najlepszą rękojmią bezpiecznego i nieskrępowanego rozwoju Polski.**

**Każdy świadomy robotnik, chłop, pracujący inteligent w Polsce wie, że droga do rozkwitu Polski, droga do socjalizmu prowadzi tylko w oparciu o przyjaźń i wieczysty sojusz ze Związkiem Radzieckim.**

**Jednocześnie siły polskiej klasy robotniczej, która przewodzi narodowi, nie będziemy szczędzili sił, aby wnieść swój wkład do wielkiej sprawy solidarności wszystkich narodów w obronie pokoju przeciw imperialistycznej agresji, do wielkiej sprawy zwycięstwa socjalizmu.**

**Dziękę wraz ze wszystkimi ludźmi na świecie, którzy nie chcą wojny i niewoli, przesyłamy Tobie najgorętsze życzenia zdrowia i wielu lat pracy dla dobra całej postępowej ludzkości".**

W imieniu Prezydium Kongresu
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
**(—) BOLESŁAW BIERUT**
**(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ**

## »NA JEGO ŻYCIU BĘDĄ SIĘ UCZYŁY POKOLENIA...«

# W 69 ROCZNICĘ URODZIN JÓZEFA STALINA

**W czasie obrad Kongresu w dn. 20 bm. zabrał głos gen. Aleksander Zawadzki, który wygłosił przemówienie w związku z 69 rocznicą urodzin Generalissimusa Stalina.**

21 grudnia 1948 r. upływa 69 lat od dnia urodzin wielkiego wodza międzynarodowego proletariatu i mas pracujących, walczących o swe społeczne wyzwolenie, o pokój, postęp i socjalizm, genialnego kontynuatora dzieła Marksa, Engelsa, Lenina, wielkiego przyjaciela narodu polskiego, budującego swą szczęśliwą przyszłość, pogromcy Niemiec hitlerowskich i wybawiciela ludów Europy z niewoli hitlerowskiej — tow. Józefa Stalina. (Żywiołowe oklaski na cześć Stalina).

**Z 69 lat życia tow. Stalina, przeszło 50 lat, to płomienna, ofiarna walka o wyzwolenie i szczęście człowieka pracy.**

„Jeśliby życie moje nie było poświęcone sprawie klasy robotniczej, uważałbym je za bezcelowe" — oto jak na swe życie patrzy i jak je pojmuje tow. Stalin.

**Wzorując się na życiu tow. Stalina, uczymy się żyć, walczyć i budować. Na jego życiu będą się uczyły pokolenia rewolucjonistów i budowniczych socjalizmu.**

Polska klasa robotnicza i cały naród polski obchodzi dzień urodzin tow. Stalina z uczuciem szczególnej serdeczności i wdzięczności.

To Lenin i Stalin od zarania swej działalności współdziałali z polskim ruchem robotniczym, stawali w obronie narodu polskiego przed uciskiem caratu i głosili hasło samookreślenia narodu polskiego.

To Lenin i Stalin uznali w 1918 r. nienaruszalne prawa narodu polskiego do niepodległości i wolności".

**To Stalin powiedział nam w 1943 r., gdy kraj nasz krwawił pod okupacją hitlerowską: „Możecie być pewni, że Zw. Radziecki uczyni wszystko co możliwe, by przyspieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — Niemiec hitlerowskich, by utrwalić przyjaźń polsko-radziecką i dopomóc ze wszystkich sił w odbudowaniu silnej i niepodległej Polski". (Burza oklasków i okrzyków na cześć Generalissimusa Stalina).**

To Stalin na czele delegacji ZSRR w Poczdamie stanowczo bronił i obronił dziejowo słuszną i sprawiedliwą sprawę zwrócenia Polsce jej prastarych ziem piastowskich z granicami na Odrze i Nysie Łużyckiej, a w tymże roku do delegacji polskiej w Moskwie, z właściwą mu skromnością i głębokim wyczuciem psychiki narodu polskiego, powiedział: „Nie żądamy, abyście nam wierzyli na słowo... Sądźcie i ustosunkujcie się do nas według czynów naszych, na zasadzie stosunku, jaki będziemy mieli do narodu polskiego".

**Poszły za tymi słowami dalsze pełne głębokiej przyjaźni i zrozumienia czyny Stalina w stosunku do Polski Ludowej i narodu polskiego.**

W najtrudniejszych chwilach po wyzwoleniu spieszył nam Zw. Radziecki z pomocą, dając żywność, surowce, maszyny, kredyty. Głos obrony poparcia i sympatii ze strony rządu ZSRR i osobiście tow. Stalina rozlegał się niezwłocznie, ilekroć Polska Ludowa i jej granice, jej prawa i jej godność atakowana były przez imperialistycznych podżegaczy anglo-amerykańskich.

W 1946 r. tow. Stalin oświadczył:

**„Jak wiadomo, postanowienie o zachodnich granicach Polski zostało powzięte na Konferencji Trzech Mocarstw w Berlinie na podstawie żądań polskich. Zw. Radziecki niejednokrotnie oświadczał, że uważa żądania Polski za słuszne i sprawiedliwe".**

I w tejże wypowiedzi dalej:

„...Polska współczesna, demokratyczna Polska nie chce już być igraszką w rękach cudzoziemców"

Tak powstawała, rozwijała się, krzepła nieziomna, głęboka i serdeczna przyjaźń polsko-radziecka. **Tak powstawała, rozwijała się i krzepła wspólnota ideologiczna między idącą ku socjalizmowi Polską Ludową i krajem zwycięskiego socjalizmu — ZSRR.**

Tak powstało rozwijało się, krzepło nasze serdeczne uczucie do wodza międzynarodowego proletariatu, następcy Lenina, twórcy potęgi Państwa Socjalistycznego, szczerego i niezawodnego przyjaciela narodu polskiego — tow Stalina.

Imię Wielkiego Stalina jest nieodłącznie związane z imieniem Wielkiego Lenina.

Po śmierci Lenina partia, klasa robotnicza i narody ZSRR skupiły się wokół tow. Stalina.

**Geniusz Stalina rozświetlał ciężką drogę i horyzonty młodego Związku Republik Radzieckich. Jego stalowa wola pokonywała wszelkie trudności.**

**Pod kierownictwem tow. Stalina wykuwała się generalna linia partii, krzepło państwo radzieckie, odbudowywał się kraj po wojnie domowej, rozpoczęła się epopea pierwszych pięciolatek, zwyciężał w otoczeniu kapitalistycznego świata ustrój socjalistyczny w jednym kraju.**

**Pod wodzą Stalina Armia Radziecka rozgromiła największą potęgę militarną świata** — armię hitlerowską, dobiła gada hitlerowskiego w jego legowisku — w Berlinie (burzliwe oklaski), **uchroniła świat przed** cofnięciem jego rozwoju na setki lat wstecz, **przyniosła wolność i niepodległość narodom Europy — w tej liczbie i narodowi polskiemu.**

W tym miejscu zapamiętamy sobie słowa Stalina, wypowiedziane w 1931 roku:

„Zwolnić tempo — znaczy zostać w tyle. A ci, co zostają w tyle, są bici. My zaś nie chcemy być bici".

Pamięć o tych słowach będzie nam potrzebna w realizacji uchwał naszego Kongresu PZPR **W realizacji tych uchwał oraz dalszym wytyczaniu dróg do socjalizmu, czerpać będziemy z wielkich doświadczeń ZSRR, z wielkiej skarbnicy marksizmu-leninizmu, do której olbrzymi wkład teoretyczny i praktyczny wniósł tow. Stalin.**

Jako partia Zjednoczonej Klasy Robotniczej, przodującej siły narodu jesteśmy powołani powiedzieć:

**W imię naszej miłości ku Polsce i narodowi naszemu, działając w interesie najlepiej pojętej przyszłości naszego kraju na historycznym szlaku, wiodącym masy pracujące miast i wsi ku lepszej doli i szczęściu w ustroju socjalistycznym, nie złomnie stać będziemy w jednym szeregu z bratnimi krajami demokracji ludowej, z walczącym proletariatem krajów kapitalistycznych, z walczącymi o swe wyzwolenie narodami krajów kolonialnych — po tej stronie, po której jest wielki, bohaterski, zwycięski Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich i Wielki Stalin.**

Następuje długotrwała manifestacja uczestników Kongresu na cześć Generalissimusa Stalina. Rozlega się śpiew Międzynarodówki.

Przewodniczący oznajmia, że wysunięto propozycję, aby Kongres wysłał do tow. Stalina depeszę. (Burzliwe oklaski).

Tekst depeszy podajemy oddzielnie

Po odczytaniu depeszy, zrywają się znów burzliwe oklaski. Delegaci wstają. Brzmi okrzyk: „Wódz międzynarodowego proletariatu, przyjaciel Polski — Wielki Stalin — niech żyje!"

### Zmiany w brytyjskim gabinecie?

LONDYN (API). Korespondent Reutera dowiaduje się, że w ciągu kilku tygodni nastąpią zmiany w gabinecie brytyjskim, szczególnie na stanowiskach mniej ważnych ministrów.

Oczekuje się, że dymisję otrzyma obecny minister obrony narodowej W. Alexander. W kołach dobrze poinformowanych stwierdza się, że jedna z przyczyn zmian gabinetowych są rewelacje ujawnione na procesie wicemin. nistra handlu Belchera w Londynie.

### Koniec rządów Czang-Kai-Szeka nastąpi w ciągu 2 - 3 miesięcy

PARYŻ (PAP) — Agencja France Presse opublikowała wywiad swego korespondenta z marszałkiem **Li-Chai Sum,** przewodniczącym „rewolucyjnego komitetu Kuomintangu" w Hongkongu.

**„Przypuszczam—oświadczył marszałek — iż rządy Czang-Kai-Szeka skończą się w ciągu najbliższych 2—3 miesięcy. Chińska armia ludowa wkroczy wkrótce do Chin południowych".**

### Dziś w numerze:

**Dokończenie dyskusji nad referatem min. Minca**

**Przemówienie wicemin. E. Szyra**

# DYSKUSJA NAD REFERATEM MIN. MINCA

## w 5-tym dniu Kongresu Jedności

**W dalszym ciągu obrad Kongresu Zjednoczeniowego w dn. 19 b. m. toczyła się dyskusja nad referatem min Minca.**

Pierwszy zabrał głos wicemin. Szyr (streszczenie przemówienia podajemy na str. 4).

Głos zabiera ob. **NIESZPOREK**, przewodniczący Związku Zawodowego Górników, który zatrzymuje się na dwóch palących zagadnieniach, mianowicie: reformy płac i norm.

Obecny system płac jest niejasny. Niska płaca podstawowa nie zachęca do wydajności ,gdyż wynosiła od 20 do 30 proc. płacy gotówkowej, na resztę zaś składały się różne sztywne dodatki. Dlatego też obecna reforma, oparta w zasadzie tylko na płacy gotówkowej, pozwoli na wynagrodzenie według pracy, jaką włożył dany robotnik.

Drugą sprawą są usprawnione normy techniczne W różnych zakładach pracy różne są normy w identycznych warunkach. Tam, gdzie rada zakładowa i administracja były na poziomie, są normy dobre, względnie możliwe. Natomiast tam, gdzie administracja i personel techniczny były słabe, a rada zakładowa nie doceniła norm — tam są normy za niskie.

### 4,7 mil. tkanin ponad plan

Następnie przemawia przedstawiciel największego zespołu fabryk przemysłu bawełnianego w Polsce PZPB Nr 1 w Pabianicach ob. **Kamiński**. Mówca melduje, że do końca br. załoga zakładów zobowiązała się oddać ponad plan 4 miliony 700 tysięcy metrów tkanin.

**Istnieją duże możliwości, twierdzi mówca, wzmożenia oszczędności w przemyśle włókienniczym. Przede wszystkim należy wykorzystać nagromadzone w dużej ilości odpadki bawełniane.**

Ob. Kamiński przytacza przykład biurokratycznego załatwiania spraw. Odpadki papierowe, które są w Pabianicach przerabiane, wędrują do Centrali Skupu Odpadków na Śląsk, gdzie są ważone i rejestrowane, po czym znów wracają do Pabianic.

Pomimo istniejących jeszcze w niektórych zakładach braków, praca daje stale, codzień lepsze wyniki.

### Zadania budownictwa

O zadaniach przemysłu budowlanego mówi ob. **Pietrusiewicz**, oświadczając, że odchylenia i błędy prawicowo-nacjonalistyczne zaciążyły na budownictwie.

Błędami takimi było przeciwstawianie gospodarki spółdzielczej gospodarce państwowej i próba wykonawstwa budowlanego wyłącznie na zasadach spółdzielczych, wreszcie błędy wynikające z teorii stabilizacji gospodarki trójsektorowej, które państwowe przedsiębiorstwa budowlane stawiały w sytuacji analogicznej do prywatnych.

**Jeśli mimo wymienionych błędów mamy znaczne osiągnięcia, stwierdza mówca, to zawdzięczamy je ofiarnej pracy szerokich mas robotników budowlanych, którzy już w początku 1948 r. osiągnęli wydajność przedwojenną, zawdzięczamy je również oddanej pracy znacznej części techników, inżynierów tak partyjnych, jak i bezpartyjnych.**

Ob. Pietrusiewicz podkreśla dalej, że planowany prawie dwukrotny wzrost budownictwa w 1955 r. w stosunku do r. 1949, a przeszło dwukrotny w stosunku do 1938 r., nakłada na przedsiębiorstwa budowlane zadania dotychczas u nas niespotykane.

Wzrosnąć musi zmechanizowanie budownictwa, co zapewni nam w znacznej części import w ramach umowy inwestycyjnej ze Zw. Radzieckim. Zasadniczym czynnikiem realizacji planu jest zwiększenie długości sezonu budowlanego do 11 miesięcy w roku, zamiast 7 i pół miesięcy obecnie.

Następny mówca **Dybowski** Stanisław, chłop z Dolnego Śląska omawia zagadnienie podniesienia dobrobytu i przejścia do wyższych form gospodarczych na wsi dolnośląskiej wskazuje, iż dzięki umiejętnie prowadzonej akcji przez Partię i ZSCh chłop dolnośląski w wielu wypadkach wydajnością z hektara bije produkcję tak osławionej pracy produkcyjnej Niemiec.

**Wielkim dobrodziejstwem jest dla chłopa istnienie ośrodków maszynowych.**

### Opieka nad zdrowiem

Następnie przemawia ob. Jerzy **Szia chelski**, który omawia zagadnienia podniesienia zdrowotności, podkreślając, że o wadze tych spraw świadczy umieszczenie ich w deklaracji ideowej Zjednoczonej Partii.

Opieka nad zdrowiem mas pracujących jest jednym z warunków poprawy bytu człowieka pracy.

Wiele już zmieniło się na lepsze. Została już odbudowana większość zniszczonych instytucji Służby Zdrowia. Rozbudowano kształcenie kadr. Już obecnie na wydziały lekarskie przyjmuje się przeszło 3-krotnie więcej studentów, niż przed wojną, a na stomatologię 5-krotnie. W r. 1955 będziemy mieli dwa razy więcej lekarzy niż obecnie. Już w pierwszej połowie planu 6-letniego wyrównamy brak fachowych pielęgniarek.

Pod kątem widzenia potrzeb świata pracy w 1949 r. przeprowadzone będzie planowe rozsiedlenie lekarzy i położnych.

**W r. 1949 zostanie powołana do życia ogólnokrajowa instytucja Pogotowia Ratunkowego, która w ciągu okresu planu sześcioletniego obejmie cały kraj.**

W celu udostępnienia pomocy lekarskiej dla biednych i średniozamożnych chłopów zostaną od początku r. 1949 zróżnicowane opłaty szpitalne. Biedni chłopi otrzymają duże zniżki.

### Rok reform

Z kolei przemawia ob. **Jędrychowski**.

Mówca stwierdza, że w naszych warunkach, kiedy przeważa jeszcze pod względem liczby zatrudnionych gospodarka drobnotowarowa oraz istnieje wyzysk kapitalistyczny, żywioły kapitalistyczne dążą do powiększenia swego udziału w dochodzie narodowym swych zysków, swej luksusowej konsumcji i swej akumulacji.

**W roku 1947 część dochodu narodowego, przywłaszczonego przez handel prywatny wyniosła około 144 miliardów zł, czyli ok. 10 proc. dochodu narodowego. Tak więc ok. 210 tys. właścicieli przedsiębiorstw handlowych stanowiących niecałe 1 i 1/2 proc. ogółu zatrudnionych zagarnęło ok. 10 proc. dochodu narodowego.** O te kwoty uszczuplona została możliwość powiększenia zarobków robotniczych oraz biednych i średnich chłopów, jak również socjalistycznej akumulacji. **Także bogacze wiejscy zagarnęli pokaźną choć statystycznie nieustalaną część produkcji średnich i biednych chłopów.**

Stąd wynika konieczność bitwy o handel, stąd polityka podatkowa i polityka kontroli nad cenami, która jest instrumentem walki o korektę podziału dochodu narodowego na korzyść mas ludowych. Klasa robotnicza wzięła masowy udział w akcji społecznej kontroli podatków i cen. Ale mimo wzmożonej kontroli — **udaje się jeszcze grubym rybom świata kapitalistycznego, nielegalnego handlu i produkcji przemycić przez oka sieci aparatu podatkowego.** Nie zawsze daje się stwierdzić defraudacje podatkowe, a liczne odcinki kapitalistycznego handlu spekulują jeszcze na szerokim wachlarzu towarów nie typowych i nie podstawowych.

**Rok 1949 powinien być rokiem gruntownych reform i naprawy wadliwej struktury organizacyjnej w takich dziedzinach, jak gospodarka, kulturalna, mieszkaniowa, opieka nad dzieckiem, w dziedzinie podziału funkcji między państwem a samorządem na odcinku szkolnictwa.**

Kończąc, mówca oświadcza, że zadanie podniesienia dobrobytu i kultury mas pracujących nie jest łatwe, ale zadanie to zostanie wykonane.

Następny mówca ob. **Lesz** analizuje problem nowej techniki, jako koniecznego warunku rozwoju socjalizmu i omawia poszczególne działy górnictwa, hutnictwa, które należy jak najszybciej mechanizować.

### Technika - warunkiem rozwoju socjalizmu

Trzeba w szczególności zmechanizować — podkreśla mówca wśród żywych oklasków — te czynności, które wymagają ciężkiej pracy fizycznej. Socjalizm ma uczynić pracę lżejszą i przyjemniejszą. Tego żąda od nas klasa robotnicza, która słusznie sądzi, że socjalizm to nie tylko poprawa bytu drogą poprawy płacy, ale i drogą poprawy warunków pracy.

**Wielka rewolucja techniczna czeka nas w rolnictwie. Warunkiem jej przeprowadzenia jest przejście do gospodarki zespołowej. Technika jest jej najlepszym motorem. Jeżeli chłopi przekonają się, że w gospodarstwie spółdzielczym jest wyższy dobrobyt przy 8-godzinnym dniu pracy niż w gospodarstwach indywidualnych przy 16-godzinnym — zwycięstwo idei społecznego gospodarowania będzie zapewnione.**

O roli, jaką mogą i winny spełnić w dziele realizacji planów gospodarczych dotowe organizacje PZPR mówił ob. **Kaczmarek**, przedstawiciel załogi PZPB Nr 1 w Łodzi.

Zobrazował on dzieje walki tej największej w Polsce załogi robotniczej o wykonanie zobowiązań produkcyjnych i omawiał rolę przodowników pracy, którzy w tej wielkiej bitwie porwali swym przykładem całą załogę fabryczną.

### Walka o transport

Ob. **Balicki** — wicemin. Komunikacji — obrazuje osiągnięcia kolejarzy w walce o transport w trudnych latach powojennych. Mówca podkreśla, że bojowa, rewolucyjna postawa mas kolejarskich pozwoliła na szybkie uruchomienie polskiego kolejnictwa, na przebudowę jego struktury, pozwoliła także na przedterminowe wykonanie zadań przewozowych towarów i pasażerów.

Omawiając osiągnięcia kolejnictwa mówca stwierdza, że w olbrzymiej większości odbudowano linie główne i zwiększono ich przepustowość, odbudowano warsztaty i parowozownie. Tylko nieznaczna część prac w tej dziedzinie została obecnie do wykonania. Odbudowano większość mostów na Odrze i Wiśle (na Wiśle od źródeł do ujścia nie było w chwili oswobodzenia kraju ani jednego mostu stałego).

**Zadania kolei będą stale rosły. Jeżeli w r. 1948 przewozy przekroczyły 110 mil. ton, to na koniec planu 6-letniego w 1955 r. powinny osiągnąć 170—200 milionów ton. Wymaga to stałego, corocznego wzrostu przewozów o 12—15%.**

### Kultura dla mas

Ob. Włodzimierz **Sokorski** omawia następnie wytyczne przemian kulturalnych w kraju, stwierdzając, że **zarówno plan trzyletni jak i sześcioletni stwarzają nową bazę materialną i socjalną pod nową socjalistyczną kulturę naszego kraju.**

Początkowy, żywiołowy, nie oparty na wyraźnym planowaniu — rozwój kulturalny kraju, wysunął konieczność jednego wspólnego dla wszystkich instytucji i organizacji planu kulturalnego dostosowania tego planu do potężnego nurtu, rozwoju gospodarczego i społecznego.

**Plan ten powinien stanowić punkt wyjścia dla rewolucji kulturalnej, opartej na potencjale społecznym najbardziej postępowej części narodu — klasy robotniczej i na wiecznie twórczych zasadach marksizmu-leninizmu.**

Nie można jednak zaplanować bezpośredniej produkcji dzieł artystycznych ani ich tematyki. **Planować należy te zagadnienia, które składają się na powstanie nowej społecznej bazy socjalistycznej kultury oraz jej bazy materialnej.**

Planowanie bazy materialnej i socjalnej daje w ostatecznym rachunku odlicze kulturalne i artystyczne kraju.

**Nie odrzucając zasady twórczej wolności poszczególnego artysty, stworzy się realne możliwości dla prawdziwie naukowej i artystycznej twórczości, opartej o marksistowsko - leninowską metodę myślenia i o realnie istniejącą bazę społeczną i materialną.**

Mówca oświadcza, że **sześcioletni plan kulturalny przewiduje wiele miliardów złotych na rozwój kultury artystycznej.**

Plan sześcioletni pozwoli zrealizować zasadę, żeby człowiek pracy mógł co najmniej dwa razy na miesiąc pójść do kina lub teatru i aby jedna książka przypadała na 5-ciu mieszkańców.

Ob. Sokorski stwierdza następnie: **Klasa robotnicza nie dyktuje tematyki, czy poszczególnych rodzajów twórczości.** Stwarza tylko nowe lepsze, piękniejsze życie, nowe, lepsze warunki dla twórczej pracy artysty, stawiając przed nim olbrzymią problematykę walki klasowej i zastąpienia zwycięstwa człowieka nad wyzyskiem.

**Nie planujemy ilości, ani jakości dzieł artystycznych. Planujemy warunki, które składają się na powstanie kadr twórców i nowych, świadomych odbiorców. Planujemy bazę materialną nowej kultury. Planujemy tematykę, z której twórca wybiera według własnego zainteresowania i własnych możliwości artystycznych, to co czuje i rozumie najlepiej.**

W oparciu o ten plan — oświadcza mówca—chcemy sztukę nie tylko udostępnić najszerszym masom pracującym, lecz aby one same ją tworzyły, chcemy żeby kultura była z ducha i treści swojej wyrazem tych zmagań i tej historycznej drogi, która wyrosła z walk klasy robotniczej narodów Zw. Radzieckiego, Polski i całego świata. (Oklaski).

# Proletariat - siłą niezwyciężoną

## Przemówienia powitalne delegacji zagranicznych na Kongresie Zjednoczeniowym

**W 5-tym dniu Kongresu Zjednoczeniowego zabrali m.in. głos przedstawiciele zagranicznych partii komunistycznych, którzy wygłosili przemówienia powitalne.**

Członek KC Komunistycznej Partii Chile — **Contreras Victor** wita Kongres i opowiada pokrótce o tym, jak w Chile rozwiązano związki zawodowe, a Partia Komunistyczna znalazła się poza prawem.

W Chile organizuje się jednak coraz szerzej ruch oporu. **Wiemy — oświadcza delegat chilijski — że wróg jest silny, ale wiemy też, że proletariat jest siłą niezwyciężoną.**

Następnym mówcą jest członek biura politycznego Komunistycznej Partii Szwecji, pos. **Gunnar Ohman.** Przekazuje on Kongresowi braterskie pozdrowienia swej partii.

Kraj nasz — oświadcza mówca — należy do bloku marshallowskiego. Inicjacja imperializmu amerykańskiego w szwedzkie życie gospodarcze jest poważnym niebezpieczeństwem, zagrażającym pokojowi i suwerenności Szwecji. Za pierwsze swe zadania partia nasza uważa dziś walkę przeciwko marshallizacji kraju.

Z kolei przekazuje Kongresowi pozdrowienia członek Komunistycznej Partii Brazylii **Schenberg.**

Brazylijska Partia Komunistyczna jest najsilniejszą z partii komunistycznych Ameryki Płd.

Partia otrzymała większość w wyborach we wszystkich większych miastach. Ponieważ jednak nie chciała się podporządkować imperialistom, wyjęto ją spod prawa i usunięto jej przedstawicieli z organów ustawodawczych. Brazylia znalazła się pod panowaniem dyktatury.

Przedstawiciel KC Duńskiej Partii Komunistycznej — **Neuerland** pozdrawiając Kongres wskazuje, iż Polskę i Danię łączą dawne tradycje ruchów postępowych i wspólne, podstawowe interesy obu naszych narodów.

**Odbudowa reakcyjnych i imperialistycznych Niemiec stanowi niebezpieczeństwo zarówno dla narodu polskiego, jak i dla narodu duńskiego.**

Krzepi nas, towarzysze, wasza jedność — kończy mówca — która jest tak wielkim wzmocnieniem obozu demokratycznego, przede wszystkim dla tego, że oznacza zwalczanie wpływu prawicowych socjal - demokratów i dlatego, że dokonuje się na bazie marksizmu-leninizmu.

### List Pollitta

Przed wyjazdem z Warszawy, sekretarz gen. Brytyjskiej Partii Komunistycznej Harry **Pollitt** nadesłał na ręce Prezydium Kongresu list w którym, dziękując za serdeczność, okazaną mu podczas pobytu w Polsce stwierdza:

**„Kongres Wasz stanowi dla mnie natchnienie i uczynię wszystko, co będzie w mojej mocy ,aby spopularyzować w Anglii zagadnienia będące przedmiotem obrad".**

Zwycięstwo moralne odniósł ZSRR i kraje demokracji ludowej

# Anglosasi zdemaskowali się

## jako podżegacze wojenni

### „Prawda" o wynikach III Sesji ONZ

**MOSKWA (PAP). „Prawda" w artykule Wiktorowa stwierdza, że chociaż w oficjalnej ocenie III sesji ONZ przez przedstawicieli bloku anglo-amerykańskiego brzmią nuty fałszywego optymizmu — to jednak większość prasy z wyraźnym pesymizmem ustosunkowuje się do wyników tej sesji.**

Przyczyną tego pesymizmu — pisze Wiktorow — jest bezsprzeczny fakt, że chociaż blok anglo-amerykański, rozporządzając osławioną „maszyną do głosowania", mógł uchwalić względnie corzucić każdy wniosek zgodnie ze swym „widzimisię" — **ZWYCIĘSTWO MORALNO-POLITYCZNE ODNIÓSŁ NA SESJI ZW. RADZIECKI I PAŃSTWA DEMOKRACJI LUDOWEJ.**

**III sesja ONZ raz jeszcze dowiodła, że właśnie ZSRR i kraje demokracji ludowej nieustępliwie i konsekwentnie bronią sprawy pokoju i bezpieczeństwa, podczas gdy polityka bloku anglo-amerykańskiego prowadzi do agresji i do wywołania nowej awantury.**

Blokowi anglo - amerykańskiemu nie udało się również na ostatniej sesji izolować Zw. Radzieckiego.

St. Zjednoczone i W. Brytania — konkluduje „Prawda" — zmuszone zostały na III sesji ONZ do zdemaskowania swych agresywnych planów. Przyczyniły się do tego niedwuznaczne wnioski ZSRR w sprawie zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń.

„Prawda" wskazuje iż w tej sytuacji St. Zjednoczone i Anglia obrały taktykę, zmierzającą do osłabienia ONZ. Wyraziło się to w wzmożeniu ataków przeciwko zasadzie jednomyślności wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa, w przedłużeniu istnienia tzw. „Małego Zgromadzenia", komisji koreańskiej itd.

**„Narody miłujące pokój i siły demokratyczne, walczące o pokój i bezpieczeństwo, — konkluduje „Prawda" — wyciągną wnioski z wyników ostatniej sesji ONZ. POLITYKA ANGLO-AMERYKAŃSKA ZDEMASKOWAŁA SIĘ SAMA JAKO POLITYKA AGRESJI I PODŻEGANIA DO NOWEJ WOJNY. Fakt ten nie minie bez echa. Prawdziwi zwolennicy pokoju i demokracji spotęgują swe wysiłki w kierunku dalszego zespolenia potężnych sił obozu demokratycznego ze Zw. Radzieckim, niezłomnym bojownikiem o pokój i bezpieczeństwo narodów, na czele".**

# Cały rok przygotowywali Holendrzy

## wojnę w Indonezji

LONDYN (API). **Cała światowa opinia publiczna w dalszym ciągu potępia akcję holenderską na Jawie. Wczoraj amerykański wiceminister spraw zagranicznych Robert Lovett odbył rozmowy z przedstawicielami dyplomatycznymi Indii, Australii i Rep. Indonezyjskiej, którzy zaprotestowali przeciwko prowadzeniu wojny przez Holandię.**

„Times" ostrzega Holendrów, że jeżeli prowadzić będą nadal wojnę, mogą się znaleźć w takiej samej sytuacji, jak Francuzi w Indochinach, gdzie uwikłali się oni w beznadziejną walkę partyzancką w trudnym terenie.

Radio moskiewskie podało, że wojska holenderskie w Indonezji używają amerykańskich i brytyjskich czołgów samolotów bombowych i karabinów maszynowych.

**„Ten nowy akt agresji holenderskiej — stwierdza komentator — był dokładnie przygotowany. Przez cały rok kolonizatorzy holenderscy czynili wszystko, co leżało w ich mocy, by osłabić republikę Indonezyjską i przygotować nową awanturę wojenną.**

# Prof. Joliot nie robi tajemnicy

## ze swego odkrycia

PARYŻ (PAP). — W forcie Chatillon, w którym skonstruowany został pierwszy we Francji stos atomowy prof. Joliot-Curie i jego współpracownicy przyjmowali dziennikarzy francuskich i zagranicznych.

Prof. Joliot-Curie zapoznał dziennikarzy z urządzeniami technicznymi fortu Chatillon.

# Brat gen. Franco

## w Paryżu

PARYŻ (PAP). — Do Paryża przybył brat generała Franco Nicolas Franco, obecny ambasador Hiszpanii frankistowskiej w Lizbonie. Prasa paryska zamieszcza wiadomości tę bez komentarzy.

**UWAGA!**

**Natychmiast, przed wykupieniem nowych kart przemysłowych, z powodu zmiany branży, sprzedam dobrze zaprowadzony, (18 lat istnienia) bez zadłużeń skarbowych i prywatnych, wraz z pracownią, zakład pogrzebowy.**
**Wiadomość: Henryk Bator, Częstochowa, Narutowicza 26, tel. 23-11.** K 19292-0

**Aneiro z wielką swadą ścierał się ze zdaniem prokuratora zbijając punkt po punkcie wszystkie jego bezpodstawne oskarżenia. Kończąc, odsłania powody, dla których proces odbywa się z tak wielkim hukiem przy użyciu całego aparatu propagandowego mającego dać zwycięstwo Padre Iowi.**

W sali sądowej było parę osób, które pragnęły okazać swą sympatię oskarżonym. Ci nagrodzili mowę Sancho Aneiro oklaskami. Wtedy sędzia kazał niezwłocznie wyprowadzić ich z sali obrad. Gdy komisarz policyjny przy pomocy kilkunastu policjantów wykonał to polecenie, a na sali znów zapanowała cisza, sędzia wygłosił przemówienie do przysięgłych, zanim ci udali się na naradę.

Sędzia nie uważał za potrzebne ukrywać swej niechęci dla oskarżonych. Był to grubas, wzbogacony walką przeciwko prawdzie. Nienawidził wszystkich radykałów i zdecydowanie wrogo traktował doktora Popfa. Wyczuwało się to zarówno w toku procesu, jak i w słowach, które kierował do sędziów przysięgłych. Sędzia wyraził nadzieję, że przysięgli nie dadzą posłuchu agitacji, którą popisywali się oskarżeni w swych ostatnich słowach, usiłując podważyć dowody ich winy. Wreszcie zgodził się ze czcigodnym przedstawicielem urzędu oskarżycielskiego, który uznał, iż ideały oskarżonych pokrywają się z zarzucaną im zbrodnią.

— Władze naszego kraju, — zakończył swe przemówienie, — zwracają się do was, byście okazali im swą pomoc. I chociaż zdajecie sobie sprawę z tego, że ciąży na was odpowiedzialne zadanie, jestem pewien, że odpowiecie na apel w duchu właściwej wam lojalności. Tak, nie ma w naszym rodzinnym języku bardziej mądrego słowa aniżeli „lojalność". Spełnijcie więc swój obowiązek, po męsku, bądźcie nieugięci i jednomyślni! A teraz udajcie się na naradę!

O godzinie dziewiątej wieczorem, po półtoragodzinnej naradzie sędziowie przysięgli wkroczyli na salę obrad sądu w Bakbuku.

— Czy sędziowie przysięgli uzgodnili swe orzeczenie? — zwrócił się sekretarz sądu do przewodniczącego ławy przysięgłych.

— Tak, — odpowiedział przewodniczący, chudy starzec o różowych policzkach. — Uzgodniliśmy je.

— Czy sędziowie przysięgli uznali Stiffena Popfa i Sancho Aneiro winnymi zabójstwa?

— Tak. Są winni zabójstwa.

— Sędziowie przysięgli uznali oskarżonych winnymi zabójstwa! — oznajmił głośno sekretarz sądu. — Sąd orzeknie, jaką mają ponieść karę!

Woźny sądowy podał sędziemu czarny kwadratowy beret. Sędzia nakrył nim głowę, jak gdyby na znak żałoby i współczucia dla ludzi, których w imię sprawiedliwości za chwilę będzie musiał skazać, na śmierć.

Oskarżyciel Pappula, aczkolwiek był bardzo przejęty tą chwilą, patrzył na sędziego z zastygłym na twarzy uśmiechem. Był szczerze zadowolony, że wreszcie ten przeklęty proces skończył się i starał się nie myśleć już o oskarżonych, których tak umiejętnie zaprowadził na fotel elektryczny. Natomiast zastanawiał się nad awansem, który go czeka.

Sędzia poprawił beret na głowie i zwrócił się do oskarżonych, stojących za grubymi kratami żelaznej klatki:

— Sędziowie przysięgli orzekli, iż jesteście winni zabójstwa. Na podstawie złożonej przez nimi przysięgi nie mam prawa zmniejszyć jedynej kary, jaką ustawodawstwo karze podobne zbrodnie. Czy którykolwiek z oskarżonych może się powołać na coś, co mogłoby uchylić karę śmierci? Sąd może uwzględnić jedynie zeznanie o szczególnie ważnym państwowym znaczeniu!

Sala sądowa zamarła. Chwila milczenia przedłużała się. Doktór Popf, patrząc w oczy sędziemu, zaprzeczył ruchem głowy. Również i Aneiro milczał.

Po chwili sędzia odezwał się urzędowym tonem: A więc!

Ale Aneiro, jak gdyby ocknąwszy się nagle, przerwał mu:

— Chcę złożyć zeznanie o doniosłości państwowej!

Sala z naprężeniem czekała na to, co nastąpi. Oskarżyciel kiwnął głową.

— Niech oskarżony powie, co ma do powiedzenia — rzekł sędzia i oparł się o poręcz fotela, by wygodniej słuchać.

— Uważam za swój obowiązek oświadczyć — rozpoczął cichym, ale wzruszonym głosem Aneiro, a doktór Popf spojrzał na niego z nieopisanym zdumieniem, — uważam za swój obowiązek oświadczyć, iż w chwili obecnej w sali sądu Bakbuk dokonuje się wołająca o pomstę zbrodnia przeciwko prawom obowiązującym w tym kraju.

Doktór Popf odetchnął z ulgą.

— Sprawcami tej zbrodni są: pan, panie sędzio Ursus, i oskarżyciel, Pappula. Wiem z całą pewnością, podobnie jak wy sami więcie o tym, że od pierwszej chwili, zanim jeszcze stanęliśmy przed wami, każdy z was był wrogo dla nas usposobiony. Wiedzieliście, że obydwaj oskarżeni są ludźmi uczciwymi i pragną poprawy losów ludzi pracy. Wiedzieliście, że jestem komunistą, ale postanowiliście również i doktora Popfa uważać za komunistę. Wiedzieliście, że jestem przeciwnikiem ustroju, któremu wy służycie, i domyślacie się, że skoro doktór Popf zastanawia się nad zagadnieniami politycznymi, to i on nie może być obojętny wobec tyranii kapitalistycznej, panującej w naszym kraju i dlatego uczyniliście wszysko, co było w waszej mocy, by wydać wyrok skazujący.

— Nie jestem pierwszym i nie jestem ostatnim robotnikiem, którego kapitaliści posyłają na śmierć! Jestem skazany za to, że jestem komunistą. Istotnie jestem nim. Jestem skazany za to, że jestem przeciwnikiem panującego ustroju, opartego na wyzysku — istotnie jestem przeciwnikiem istniejącego ustroju. Możecie mnie tylko pozbawić życia. Ale gdybyście mogli mnie dwa razy stracić, a ja mógłbym narodzić się po raz drugi, żyłbym i działał tak, jak żyłem i działałem! Skończyłem.

(D. c. n.)

# Ofiarną pracą i wykonaniem zobowiązań

## kolejarze węzła częstochowskiego

### wnieśli poważny wkład w odbudowę gospodarczą i polityczną kraju

**W dniu Kongresu ponad 2.000 częstochowskich kolejarzy zebranych w sali teatru Z. Z. K. oraz w warsztatach wagonowych Częstochowa - Towarowa - Blszno, wysłuchało audycji radiowej z uroczystości otwarcia Kongresu Zjednoczeniowego. Okoliczność owa przemówienia wygłosili przedstawiciele związku i partii ob. Cyrulik i ob. Adrian oraz przodownicy pracy Kareń i Luty.**

W przemówieniach podkreślono wkład pracy kolejarzy w odbudowę gospodarczej i politycznej kraju oraz przedstawiono rozwój współzawodnictwa pracy na P. K. P.

Rzeczywiście wkład pracy kolejarzy węzła częstochowskiego był i jest naprawdę duży. Kolejarze częstochowscy wykonali zobowiązania przedkongresowe, a nawet w poszczególnych służbach znacznie je przekroczyli.

Niech zresztą mówią o tym liczby.

W służbie ruchowo - handlowej zadeklarowano regularność pociągów osobowych w 97 procentach, a wykonano w 98 proc. W ruchu pociągów towarowych zbiorczych osiągnięto regularność w wysokości zadeklarowanej, podobnie jak w akcji postoju wagonów po wyładowaniu i naładowaniu. Przewidzianą normę parowozogodzin na 7020, wykonano szybciej, osiągając 402 godzin oszczędności.

Zadeklarowane dniówki przez pracowników biurowych na uporządkowanie akt personelu w wysokości 450 godzin, przekroczono i przepracowano 750 godzin.

Służba Ochrony Kolei dla służby drogowej ofiarowała 600 godzin pracy, a pracownicy fizyczni stacji Częstochowa przeładowali bezpłatnie 100 ton z wagonów uszkodzonych. Na pracy manewrowej parowozów oszczędzono 1018 godzin zamiast zadeklarowanych 738 parowozogodzin, co dało w gotówce 1.323.400 zł oszczędności.

Gdy w roku 1947 załadunek i wyładunek wynosił 212.875 wagonów, to w b. r. do dnia 31 b. m. wyniesie 262.826 wagonów, a więc o 23 procent więcej ponad normę r. ub. Jeżeli chodzi o przetaczanie wagonów, to w okresie 11 miesięcy b. r. osiągnięto 31.8 proc. ponad normę.

Roczny plan rewizji okresowej wagonów w służbie mechanicznej przewidywał 349 wagonów. Do końca listopada b. r. wykonano 351 rewizji wagonów, a w samym listopadzie wykonano miesięczną normę w wysokości 140 proc.

W dniu 14 b. m. 49 pracowników parowozowni, dokonało bezpłatnie i samodzielnie naprawy 40 wagonów, dając w sumie 392 godzin pracy.

Służba drogowa wykonała zamiany p aszczystej podsypki na tłuczeń, na długości 10.5 km. toru. Wykonanie tej pracy przewidziane było na wiosnę 1949 r., a ukończono ją 10 b. m. Ponadto pracownicy tej służby ofiarowali 3332 godzin bezpłatnej pracy na roboty torowe.

W służbie elektrotechnicznej tegoroczny plan pracy został wykonany całkowicie do dnia 1 grudnia b. r.

Oto garść liczb, które ilustrując pracę kolejarzy częstochowskich, posiadają swoistą wymowę.

## Dobro ogółu

### PRZEDE WSZYSTKIM

W ostatnich miesiącach, poprzedzających Kongres Zjednoczeniowy Partii Robotniczych, bardzo wielu kierowników instytucji i urzędów, czy też dyrektorów fabryk oceniając samokrytycznie swoją działalność stwierdziło, że między nimi, a klasą robotniczą, nie ma współdziałania, ale istnieje oddalenie, które musi być jak najrychlej pokonane i usunięte w imię i dla dobra ogółu.

Zrozumiawszy swe błędy kierownictwa wielu instytucji wykazały maksimum dobrej woli, aby istniejący stan rzeczy uległ zasadniczej radykalnej zmianie.

Nie stało się tak, niestety, jeszcze wszędzie, a dowodem tego może być fakt odmowy przez dyrektora Ubezpieczalni Społecznej ob. G. i Naczelnego Lekarza tejże instytucji przeprowadzenia prześwietleń rentgenologicznych u ok. 300 uczniów, w gimnazjum jedenastoletnim im. H. Sienkiewicza.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej zapewne w swojej obronie zacytuje szereg okólników, zasłoni się paragrafami i uzasadni słuszność swego postępowania, ale najbardziej nawet zręcznie sformułowane racje nie zmienią faktu, że prześwietlenia odmówiono a co zatem idzie — zaniechano przeprowadzenia zabiegu profilaktycznego, u kilkuset dzieci, zagrożonych gruźlicą.

Fakt nie potrzebuje dalszych komentarzy, tak postępować nie powinien ani dyrektor Ubezpieczalni Społecznej, ani lekarz - społecznik.

Boć przecie jest jasne: celem najwyższym urzędów i instytucji oprócz spełniania zasadniczych właściwych im czynności, powinno być: dobro ogółu.

## P. C. K. poszukuje

Polski Czerwony Krzyż poszukuje:

Gunter Winkel — ur. 5. VIII. 1925 r., Stasiak Alicji lat 16 i Heleny lat 15, Gałowiecka Marianna lat 10 i Janiny lat 8 — c. Stanisława, Wizner Flory — ur. w 1936 r. w Krakowie, Pasek Edwarda — uru. 26. II. 32 r. — s. Marii — ul. Górna 14, Pasek Ryszard — ur. 26. XI. 37 r. — s. Marii — ul. Górna 14, Hejmanowska Wanda - Maria — c. Wiktorii i Stanisława — ur. 2. XI. 1929 r.

## Zjednoczenie Kopalń Rudy Żelaznej

### obdarowało 136 dzieci

### z okazji Kongresu Zjednoczenia

**Ze wszystkich zakładów pracy na tut. terenie, biorących udział w czynie kongresowym, na czołowe miejsce wysunęły się Zjednoczone Kopalnie Rudy Żelaznej i Topników. W realizacji Czynu Kongresowego trafiono nawet do dzieci, którym w pamięci najdłużej pozostają zazwyczaj chwile radości.**

Oto bowiem staraniem Oddziału Socjalnego Z. K. R. Z. i T. w sali Powiatowej Rady Związków Zawodowych odbyła się uroczystość rozdania paczek ze słodyczami dzieciom pracowników Zjednoczenia. Po powitaniu licznie przybyłej dziatwy wraz z rodzicami przez mgr T. Sokorskiego, kierownika Oddziału Socjalnego ob. I. Maciejewska, kierowniczka referatu Opieki nad Matką i Dzieckiem w Z. K. R. Z. i T. w swym przemówieniu wyjaśniła dzieciom, że obecnie Państwo otacza je troskliwą opieką, że troszczy się o to, aby wszystkie dzieci miały bezpłatną naukę i możliwie najlepsze warunki życia.

Nacechowane umiejętnym podejściem do psychiki dziecięcej przemówienie, ob. Maciejewska zakończyła apelem do dzieci, by zawsze pamiętały o tym, że wszystko co mają, zawdzięczają pracy polskiego robotnika, polskiego chłopa i polskiego inteligenta.

Z kolei krótkie okolicznościowe przemówienie w imieniu Rady Zakładowej Z. K. R. Z. i T. wygłosił ob. F. Bauer oraz ob. J. Opalski w imieniu Związku Zawodowego Górników.

Wręczenie paczek poprzedziła część artystyczna, którą wypełniły produkcje zespołu dziecięcego z przedszkola miejskiego przy Szkole Powszechnej nr 7. Dzieci odtańczyły kilka tańców ludowych oraz deklamowały wierszyki o Polsce, o węglu o górniku. Jako solistka wystąpiła w kilku tańcach 7-letnia Wandzia Nowakówna, „cudowne dziecko Ligi Kobiet". Zakończeniem artystycznej części było odśpiewanie przez cały zespół pieśni górniczej.

Następnie rozdano paczki ze słodyczami 136 dzieciom.

## Liga Morska nie powstydzi się

### daru noworocznego dla marynarzy

W akcji zbiorowej na ufundowanie biblioteczki dla jednostki marynarki wojennej, zainicjowanej i prowadzonej przez tutejszy Obwód Ligi Morskiej, wpłynęły dalsze ofiary od kół i Oddziałów LM, a to: Koło szkolne LM przy Gimnazjum Kupieckim zł 500, Oddział LM przy fabryce inż. Kanczewskiego zł 4.815, Oddział LM przy Wytw. Art. spoż. Łempicey zł 1000, Koło Szk. LM przy Szkole Pow. nr 18 zł 280, Oddział LM przy PZPL nr 5 w Gnaszynie zł 3000, Koło Szkolne LM przy Gimn. Słowackiego zł 800, Koło Szk. LM przy Szkole Pow. nr 12 zł 150, Koło Szk. LM przy Szkole Pow. nr 6 zł 652, Oddział LM przy fabr. Guzików zł 1160, Koło Szk. przy Państw. Szk. Zaw. Żeńskiej 1555 zł, Oddział LM przy Zjedn. Kop. Rud. Żel. 1290 zł, Oddział LM przy Chem. Fabr. „Rędziny" 1010 zł, Oddział LM przy Ubezpieczalni Spol. zł 3200. —

## Koło Ligi Lotniczej

### przy Liceum im. Sienkiewicza

### wzorem dla innych szkół

**W Liceum im. Sienkiewicza odbyło się zebranie członków Koła Ligi Lotniczej, w którym udział wzięli: prezes Obwodu L. L. prezydent miasta Wieczorek, sekretarz Obwodu Talma, dyrektor Liceum Sabok i opiekun Koła prof. Seifried.**

Po zagajeniu prof. Seifrieda, głos zabrał prezydent miasta Wieczorek, który wyraziwszy uznanie dla pracy Koła, wskazał na zadania Ligi Lotniczej oraz rolę młodzieży w popularyzacji i rozwoju modelarstwa lotniczego, lotnictwa szybowcowego i motorowego.

Mówiąc o wielkich możliwościach kształcenia się młodzieży w lotnictwie, prezydent Wieczorek życzył członkom Koła dalszych jak najlepszych wyników w pracy oraz zaapelował o wyłonienie aktywnych członków, którzy pomogli by zakładać Koła Ligi w fabrykach.

Następnie referat o szybownictwie wygłosił uczeń Marian Przygoda, dając przykład całokształtu rozwoju historycznego lotnictwa.

Sprawy organizacyjne zreferował uczeń Karol Ostrowski, który przedstawił działalność Koła.

Omawiając plan pracy na przyszłość postanowiono m. in. wznowić działalność gazetki ściennej delegując do tej pracy Elwira Ostrowskiego, urządzać częste zebrania ogólne i z delegatami klas oraz zorganizować kurs szybowcowy.

Na zakończenie obrad, dyrektor Sabok obiecał wyasygnować kwotę 3.000 zł na założenie biblioteki lotniczej oraz finansować prenumeratę pisma fachowego.

## Młodzi i starzy

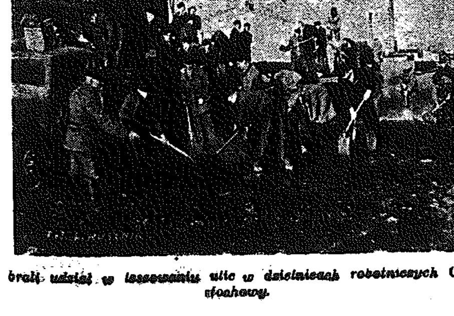

brali udział w taszowaniu ulic w dzielnicach robotniczych Częstochowy.

## Przekupstwem chciał się wykręcić

### od odpowiedzialności karnej

Latem r. b. do mieszkania Aleksandry Sowińskiej w Radomsku (1 Maja 59) przyszedł nieznany jej mężczyzna, przynosząc świetnie utuczonego indyka, dwa mendle jaj oraz blisko półtorakilową osełkę masła z prośbą o doręczenie tych artykułów żonie kierownika Brygady Śledczej MO w Radomsku Michała Kowalskiego, która w tym czasie nie była obecna w domu. Zaznaczył przy tym, iż wszystko to zostało nabyte przez Kowalskiego na targu, a on dostał tylko polecenie odniesienia indyka, jaj i masła do jego żony.

Otrzymawszy „przekaz" kierownik Kowalski był mocno zdziwiony, lecz dowiedziawszy się od Sowińskiej rysopisu nieznajomego domyślił się, iż nieznajomym tym był Antoni Madej z Gałkowic, przeciwko któremu prowadził właśnie dochodzenie o kradzież pantofli na szkodę niejakiej Szadkowskiej.

Sprawa została skierowana do Sądu Okręgowego, który skazał Madeja na osiem miesięcy więzienia i 2.000 zł grzywny. (g)

## Małżeństwa

W ciągu ubiegłego tygodnia w Urzędzie Stanu Cywilnego zanotowanych zostało 34 nowozawartych małżeństw. (m. o.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

## Ile społeczeństwo ofiarowało

### na odbudowę Warszawy

**Na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy wpłynęło w b. r. ponad 1 miliard 700 milionów złotych. Łączna suma ofiar od początku zbiórki osiągnęła 3.248.367 tysięcy złotych.**

## Świetlica kolejowa

### ogniskiem kultury

W ramach uroczystości związanych z Kongresem Zjednoczenia Partii Robotniczych, odbyło się w teatrze kolejowym Z. Z. K. w naszym mieście otwarcie świetlicy dla kolejarzy węzła częstochowskiego.

W uroczystości tej udział wzięli przedstawiciele związków, partii i ZMP.

Po okolicznościowych przemówieniach, na bogatą część artystyczną złożyły się deklamacje, popisy wokalne zespołów świetlicowych oraz koncert orkiestry kolejowej. Po akademii odbyła się zabawa taneczna.

Sądząc po dotychczasowych osiągnięciach częstochowskich kolejarzy, spodziewać się należy, że również ich działalność kulturalno - oświatowa w świetlicy, przyniesie nie mniej poważne wyniki jak w pracy zawodowej.

## Wojsko ofiarowało bibloteczkę

### HUCIE „CZĘSTOCHOWA"

W ramach Czynu Kongresowego tutejsza Jednostka Wojskowa ufundowała piękną biblioteczkę dla pracowników Huty „Częstochowa".

Ten gest ze strony żołnierzy, jest jeszcze jednym dowodem więzi ideowej i społecznej Wojska z klasą robotniczą.

## Sukcesy mandolinistów Częstochowianki

### na koncercie w Łodzi

Zespół mandolinistów przy świetlicy Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego (d. Częstochowianka) gościł w niedzielę w Łodzi, gdzie na zaproszenie Centralnego Zarządu Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Włókienniczego koncertował w Teatrze Powszechnym dla łódzkiego świata pracy.

Występ częstochowskiego zespołu zakończył się olbrzymim jego sukcesem artystycznym. Mandoliniści nasi spotkali się z owacjami publiczności i musieli wielokrotnie bisować.

Po koncercie częstochowianie zostali zaproszeni do studio łódzkiej rozgłośni Polskiego Radia, gdzie nagrali na taśmę stalową szereg utworów.

Utwory te odtworzone zostaną w ramach audycji ogólnopolskiej, termin której zostanie ustalony w najbliższych dniach. (g)

## Wydawanie śledzi

### na karty zaopatrzenia

Z dniem 23 b. m. sklepy powszechnej „Jedności" rozpoczynają wydawanie śledzi na karty zaopatrzenia z nadrukiem na miesiąc grudzień, a mianowicie: na karty I kat. po 2 kg — kupon 19, na karty IRD3, IRD7 i IRD12 po 1 kg — kupon 19, na karty IIR po 0,5 kg — kupon 9, na karty dod. „C" po 0,5 kg — kupon 9.

Wydawanie śledzi będzie trwać do dnia 8 stycznia 1949 r.

Śledzie wydawane będą na kupony mięsne. Pracownicy, którzy pobierają na kupony te mięso świeże, śledzi nie otrzymują.

## Jeden z najniebezpieczniejszych konfidentów gestapo i żandarmerii niemieckiej

### znalazł się w potrzasku

**Prokurator Morawski z tut. Prokuratury przygotował już poszerzony akt oskarżenia przeciwko jednemu z najniebezpieczniejszych konfidentów gestapo i żandarmerii niemieckiej w Zawierciu za czasów okupacji, Janowi Słaboszowi.**

Przestępcza działalność Słabosza obejmowała niemal wszystkie działy terrorystycznej akcji policji niemieckiej. Jako konfident Słabosz denuncjował Polaków, ale prócz tego razem z funkcjonariuszami gestapo i żandarmerii uczestniczył w chwytaniu osób ściganych przez Niemców ze względów natury politycznej, przyczyniając się m. in. do ujęcia Stanisława Derejczyka, którego spotkał później obóz koncentracyjny.

Najbardziej jednak zbrodniczym wyczynem Słabosza był udział w przeprowadzonej przez Niemców akcji terrorystycznej w Genzynie i okolicy; w wyniku tej akcji zostali aresztowani Teofil Góra, Bolesław Marszałek i Jan Pluta. W parę dni po akcji Słabosz będąc podchmielonym chełpił się przed znajomymi: „Udała mi się grubsza robota, za którą dostałem od żandarmów szynkę i dwie skrzynki piwa".

Słabosz denuncjował prócz tego osoby zajmujące się nielegalnym handlem jak np. Antoniego Knapa i Marię Marszałek, oraz wykorzystując swą pozycję konfidenta wymuszał od ludności polskiej pieniądze, różne przedmioty i artykuły żywnościowe.

Szkodliwość Słabosza zmusiła polskie organizacje podziemne do wydania na niego wyroku śmierci; Słabosz został wprawdzie postrzelony lecz po dłuższej kuracji wyzdrowiał.

Proces Słabosza odbędzie się wkrótce przed Sądem Okręgowym. (g)

**ZIMA JUŻ PRZYSZŁA PAMIĘTAJ O POMOCY ZIMOWEJ**

## *Dzień Częstochowy*

**PLASTYCY PRZYGOTOWUJĄ SYLWESTRA**

*Związek Zawodowy Polskich Artystów Plastyków czyni już gorączkowe przygotowania do balu sylwestrowego, który urządzi w salach Hotelu „Polonia". Bal plastyków będzie niewątpliwie jedną z najbardziej udanych imprez karnawałowych w naszym mieście.*

**LOSOWANIE**

*obrazów dla członków Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w naszym mieście odbędzie się w ostatnich dniach grudnia. O terminie i miejscu losowania zostaną członkowie T. Z. S. P. powiadomieni za pośrednictwem naszego pisma.*

**JUTRO**

*odbędzie się zebranie organizacyjne akademickiego balu sylwestrowego, zwołane przez Komisję porozumiewawczą Akademickich Kół Częstochowian. Zebranie odbędzie się w sali Domu Rzemiosła — Al. Kościuszki 6 o godzinie 10-ej.*

**3 000 ZŁ**

*na pomoc zimową złożył Cech Stolarzy w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego na konto tutejszego Komitetu Pomocy Zimowej.*

**DZISIAJ O GODZ. 12-ej**

*odbędzie się otwarcie świetlicy i stacji Opieki nad Dzieckiem przy Magazynach Centralnych Przemysłu Chemicznego w Aniołowie.*

**WE CZWARTEK**

*Teatr Wielki wystawi komedię M. Gogola „Rewizor" w ramach akcji urządzania przedstawień dla robotników i przodowników pracy.*

**ZAMIAST ŻYCZEŃ**

*noworocznych, wicedyrektor Ubezpieczalni Społecznej Fulman, złożył 500 zł na Towarzystwo Przeciwgruźlicze oraz 500 zł na Dom Dziecka w Olsztynie.*

**P. STAJEK HENRYK**

*złożył w naszej redakcji 1000 zł na Dom Dziecka w Olsztynie z okazji odbioru portfelu zgubionego w kinie „Wolność".*

**P. B. R. NA POMOC ZIMOWĄ**

*Jako pierwszy z banków, Państwowy Bank Rolny wpłacił na Akcję Pomocy Zimowej 10.000 zł.*

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

# Wspólnym wysiłkiem sportowców, działaczy i rady zakładowej

## powstaje nowy stadion Victorii

**Sportowcy potrafią nie tylko kopać piłkę, naciskać pedały rowerów czy boksować, ale w razie potrzeby zawijają rękawy i chwytają za kilofy i łopaty.**

Tak było przy budowie boiska na Rakowie, dawnego boiska Victorii przy ul. Narutowicza, stadionu miejskiego czy boiska b. Częstochówki, a tak jest obecnie przy budowie nowego stadionu Victorii na terenie Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 8.

Przygotowawcze prace rozpoczęte zostały już na wiosnę; zawodnicy Victorii i członkowie zwykli wzięli najpierw udział w ścinaniu drzew, a potem karczowaniu terenu.

Po zakończeniu sezonu tempo robót się wzmogło i przystąpiono do likwidowania istniejącego od strony południowej wzniesienia z żużlu, używając ten ostatni do sypania walu pod przyszły tor kolarski. W tym celu ułożona została kolejka wąskotorowa i żużel przewożony był kolebami na wyznaczone miejsca.

Do pracy zgłosiło się ochotniczo kilkudziesięciu sportowców. Zresztą nie tylko oni brali udział we wznoszeniu band kolarskich — przy pracy w dziale się często oprócz piłkarzy, kolarzy i siatkarzy także i członków zarządu z pp. dyr. Janím, Lichnowskimi, Genserem Pabichem na czele oraz członków rady zakładowej Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 8.

Dzięki temu usypane bandy od strony południowej zostało zakończone, przy czym równocześnie przeprowadzono regulówkę terenu.

Obecnie z nastaniem mrozów prace musiano przerwać. Wznowione one zostaną na wiosnę, a wtedy prace przy stadionie Victorii pójdą znowu pełną parą.

### W JEDNEJ RUNDZIE

**OPŁATEK SPORTOWY**
Sekcji Młodych Polskiej YMCA odbędzie się dzisiaj o godzinie 18 w lokalu tej organizacji, III Aleja 51.

**ZARZĄD CZOZPR**
zwołany jest na przedświąteczne zebranie, które odbędzie się jutro w czwartek 23 b. m. o godzinie 18 przy ulicy Waszyngtona 12.

**SKSA**
apeluje do swych członków, aby uregulowali zaległe składki, inaczej nie będą mieli prawa głosu na Walnym Zebraniu.

# Czyby AZS nie mógł być dopuszczony do rozgrywek mistrzowskich?

Wskutek nie stawienia się Blachowni do mistrzostw siatkówki rozgrywki odbywają się przy udziale tylko pięciu drużyn.

Zmniejsza to czynnik rywalizacji a równocześnie obniża samą atrakcyjność mistrzostw, gdyż raz po raz padają walkowery.

A daloby się znaleźć wyjście z tej nie rzeczowej bądź co bądź sytuacji przez dopuszczenie do rozgrywek A-klasy zespołu, który po Gnaszynie i HKS Żubr zajął w klasie B następne miejsce.

Zespołem tym jest ambitny AZS. Przez włączenie go do A-klasy nie tylko wypełniłoby się pełen dziur program każdej niedzieli mistrzowskiej, ale dałoby się akademikom możność zmierzenia się z czołowymi zespołami naszego Okręgu.

Zdaniem naszym nie nie stoi na przeszkodzie do uczynienia takiego pociągnięcia, oddajemy wniosek pod rozwagę Cz OZPR.

## Zwycięstwo szachistów AZS

Przy Szkole Pracy Społecznej TUR powstała sekcja szachowa, która rozegrała ub. niedzieli mecz z AZS-em.

Mecz zakończył się zwycięstwem akademików 7:1, a poszczególne spotkania dały wyniki (na pierwszym miejscu szachiści AZS): Wegrzyn — Krec 1:0, Badora — Czepel 0:1, Janowicz — Dawczyk 1:0 Mikiewicz — Poborc 1:0, Dąbrowski — Tasarz 1:0, Sadowski — Giżyński 1:0, Lompe — Kopeć 1:0, Pindych — Banasiak 1:0. (g)

## Dziś otwarcie

### LODOWISKA BRYGADY

Zgodnie ze swymi planami sekcja łyżwiarska Brygady przygotowała własne lodowisko na kortach tenisowych przy ulicy Kilińskiego 10, otwarcie którego nastąpi dzisiaj w godzinach popołudniowych.

Brygada zaprasza na to lodowisko całą młodzież sportową naszego miasta.

## Szmekel II i Dąbrowski

### KANDYDATAMI DO REPREZENTACJI POLSKI

Polski Związek Piłki Ręcznej nadesłał do CzOZPR pismo polecające wytypowanie kandydatów do reprezentacji Polski juniorów w koszykówce.

W związku z tym CzOZPR wyznaczył jako kandydatów Szmekla II z Brygady oraz Dąbrowskiego z Polskiej YMCA.

# Hufiec Budowlany »Świt«

## w akcji współzawodnictwa pracy z junakami Służby Polsce

**Na terenie naszego województwa wszyscy dobrze znają Hufiec Budowlany „Świt", powstały w 1945 r. z inicjatywy wojewody Wiślicza, celem przyjścia z wydatną pomocą ludności wsi i miast kieleczczyzny w odbudowie ze szczeń wojennych.**

Świtowcy swą pracą na b. przyczółkach frontowych dobrze zasłużyli się państwu, to też gdy nadszedł moment zjednoczenia klasy robotniczej, nie pozostali w tyle i również wzięli udział w akcji czynu kongresowego.

I tak III kompania H. B. „Świt", Radom — Kielce zadeklarowała dodatkową pracę przy budowie internatu dla Szkoły Mistrzów, postanowiła podnieść poziom naukowy swych junaków, oraz przystąpić do akcji współzawodnictwa z junakami Służby Polsce.

Kompania budowlana „Świtu" również z kieleckiego baonu, wykonała w grupie stolarskiej wszystkie drzwi i okna dla budującego się internatu Szkoły Mistrzów, przeprowadziła remonty drzwi i okien w całym baonie oraz wykonała umeblowanie dla świetlicy „Świt".

W grupie ciesielsko - murarskiej, junacy tej kompanii wzięli udział w pracach budowlanych przy internacie i naprawili piece w szkole, warsztatach i internacie swego baonu, przystępując równocześnie do współzawodnictwa w nauce i szkoleniu praktycznym ze S. P.

Kompania mechaniczna przeprowadziła średni remont samochodu ciężarowego G. M. C., wykonała wszystkie okucia i instalacje elektryczne w internacie, przystąpiła do współzawodnictwa, wzywając równocześnie do tej akcji bataliony „Świtu" w Sandomierzu, Skarżysku i Bochni.

Kompania podmistrzów wykonała pomieszczenia internatowe dla szkoły mistrzów, a junacy kompanii postanowili ukończyć kurs podmistrzowski z dobrymi wynikami.

Zaznaczyć należy, że ukończenie wszystkich tych, wykonanych prac planowane było na dzień 1 lutego 1949 roku.

# Nasi korespondenci donoszą:

## Wieluń

### O PODNIESIENIE STANU ZDROWOTNOŚCI

W Wieluniu odbył się 3 dniowy kurs dla nauczycielstwa zorganizowany przez Woj. Wydział Zdrowia. Omówiono zagadnienia walki z jaglicą, gruźlicą chorobami wenerycznymi oraz sprawę podniesienia stanu zdrowotności. (pe)

### TOPIARKA DLA PSZCZELARZY

Staraniem pow. inspektoratu rolnego ob. W. Nowojewskiego, miejscowy Związek pszczelarzy otrzymał noworoczną topiarkę do wosku, co da wszystkim członkom Związku możność racjonalnego wykorzystania starej woszczyny. (pe)

### MIĘSO NA KARTKI

Sklepy rzeźnicze wydają na kartki zaopatrzenia z m-ca grudnia mięso świeże wołowe po 2 kg na kupon Nr 19 dla kat. I i po 1 kg dla kat. IRD3, IRD7 i IRD12. Dla kat. I zg. wydawane będzie mięso wieprzowe w ilości 1,40 kg na kupon nr 19. (pe)

## Radomsko

### POSIEDZENIE ZARZĄDU Z. N. P.

W Radomsku odbyło się pełne zebranie Zarządu Powiatowego Z. N. P., na które przybył wiceprezes wojewódzki ob. Sobociński z Łodzi. Wybrano nowego sekretarza ob. Semkowa na miejsce ob. Boreczyka. (T)

### ZMIANA DYR. GIMNAZJUM GOSP. WIEJSKIEGO

Dyrektor Gimn. Gospodarstwa Wiejskiego w Strzałkowie ob. Michalek przeniesiony został na dyr. szkoły w Sędziejowicach w pow. łaskim. (T)

### PRZESTRZEGAĆ CZYSTOŚCI W SKLEPACH

Stefan Szczygłowski właściciel sklepu przy ul. Limanowskiego 69 ukarany został grzywną 1.000 zł, za antysanitarny stan sklepu. (T)

## Przedbórz

### WIECZÓR ŚWIETLICOWY

W Masłowicach odbył się wieczór świetlicowy poświęcony Kongresowi Zjednoczeniowemu. Referat o Kongresie wygłosił ob. Gąckowski Jerzy. W części artystycznej wystąpiła młodzież z Z. M. P. (n)

### DODATKOWA PRACA

Pracownicy Zarządu Gminy Przedbórz pracowali w dniu 14 b. m. o 2 godz. dłużej celem uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego. (n)

### NA WALKĘ Z GRUŹLICĄ

Pracownicy Spółdzielczej Przetwórni Wełny przeprowadzili kwestę uliczną. Uzyskaną ze zbiórki kwotę przeznaczono całkowicie na walkę z gruźlicą. (n)

### KURS DLA ANALFABETÓW

W Strzelcach Małych został zorganizowany przez ob. Kazimierza Kozłowskiego kierownika szkoły kurs dla analfabetów. Nauka odbywa się we wtorki, czwartki i soboty. (n)

## Krzepice

### NOWA SPÓŁDZIELNIA

W dniu 16 b. m. została otwarta nowa spółdzielnia tekstylna „Przyszłość" przy ul. Krakowskiej. (L)

## Junaczki Służby Polsce opiekują się dziećmi z przyczółka

Junaczki Hufca Służby Polsce im. Królowej Jadwigi w Kielcach opodatkowały się na rzecz akcji pomocy zimowej w kwocie 10 zł miesięcznie oraz postanowiły zająć się szyciem odzieży z materiałów ofiarowanych przez dyrekcję szkoły dla dzieci z b. przyczółka frontowego.

Ponadto junaczki zobowiązały się rozpowszechnić prenumeratę czasopisma „Razem", podnieść swój poziom naukowy oraz w okresie zimowym zająć się oczyszczaniem chodników, celem zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom.

Również młodzież hufca szkolnego S. P. nr 3 przy Gimn. i Liceum im. H. Sienkiewicza w Kielcach postanowiła złożyć na pomoc zimową 2000 zł.

CZYTELNICY PISZĄ

## Oświetlić klatki schodowe

W sprawie nieoświetlania klatek schodowych, pisaliśmy już na tym miejscu, ogłaszając słuszne pretensje naszych czytelników w tej sprawie.

Ale apel ich skierowany do właścicieli i administratorów domów nie odniósł skutku. Bardzo wiele domów w Częstochowie nadal pos ada klatki schodowe nieoświetlone.

Dlaczego właściciele względnie administratorzy domów — pisze Czytelnik Z. G. — nie respektują zarządzeń w sprawie oświetlenia klatek schodowych, chociaż w komornym doliczają sobie dopłaty za „światło na klatkach schodowych". Światła nie ma, a ludzie łamią w ciemności sobie ręce.

Nie trzeba wymieniać wypadków, bowiem „Życie" pisało już o nich.

Pomijając osobiste przykrości tych of ar ciemności na klatkach schodowych, wielkie straty ponosi też społeczeństwo z powodu unieruchomienia dobrych pracowników na czas dłuższy.

Z. G.

Może by tak milicja wymierzyła kilka mandatów gospodarzom względnie administratorom domów pozbawionych światła na klatkach schodowych. Napewno byłby pozytywny skutek.

## Częstochowa 22-XII 1923

### 25 LAT TEMU

*Elektrownia „Siła i światło" pobiera nie tylko kolosalne sumy za prąd, ale też stosuje jakieś kary. Naprzykład do drobnego rachunku 1.984.000 mk. z terminem płatności 17 b. m. a wpłaconego 18 b. m. doliczono 810.000 mk. kary. Należałoby w tę sprawę wglądnąć i ustalić stosunek Magistratu do Elektrowni.*

*

*Magistrat wniósł do Rady Miejskiej wniosek o pobieranie podatków na rzecz miasta od umów, o przeniesieniu tytułów własności nieruchomej w wysokości 4 proc. od zaprotestowanych weksli 0,5 proc. sumy wekslowej, od spadków i darowizn 10 proc. równoważnych podatkowi państwowemu. Miejska Rada wniosek ten uchwaliła.*

*

*Z powodu braku funduszów na opał i utrzymanie ma być zwinięta bursa, w której przebywa 31 pensjonariuszy.*

*

*Pociąg osobowy nr 715 dążący z Kielc do Częstochowy, na torze między Olsztynem a Częstochową przejechał na śmierć 24-letniego Stefana Konarskiego.*

## Opinia

*Od dawna zwraca moją uwagę fakt, że ludzie bardzo drogo cenią to, czego chcą się pozbyć, a odwrotnie szacują jak najtaniej to wszystko, co usiłują nabyć.*

*Znacznie jest gorzej, że podobne postępowanie przejawia się w stosunku do ludzi. Bodaj, że nie znam wypadku, aby osobie, zwalnianej z pracy za dziesiątek grzechów głównych, wypisano w świadectwie, wydawanym na odchodnym choć jedno z jej przewinień. Przeciwnie, nie tylko że niewymienia się słabych stron charakteru, tych czy innych ludzi, że nie pisze się o alkoholiku, iż jest notorycznym pijakiem, a o nierobie, że jest trutniem, ale owe ujemne cechy dyplomatycznie przemilcza się, równocześnie zaś faktycznie minimalne zasługi zwalnianych z zajęcia pracowników zostają wyolbrzymione do uczynków o nieprzemijającej wartości.*

*Skutkiem takiego postępowania wielu ludzi nie zasługujących na poparcie, wręcz szkodliwych, posiada wszelkie możliwości do zajęcia odpowiedzialnych stanowisk.*

*Wypada nad sprawą tą zastanowić się i zwrócić uwagę opiniodawcom, że słowa nie mogą być rzucane na wiatr, że opinia obowiązuje w pierwszym rzędzie osoby ją wydające, które odpowiadają i muszą odpowiadać za to, co mówią czy piszą.*

*GIEZ*

# Drukarz i HKS Zubr kandydatami do A-klasy

W ostatnich spotkaniach tenisistów stołowych o wejście do A-klasy padły wyniki:

W grupie I — Drukarz wygrał z Gwardią 6:3, a Stradom pokonał Elektrodyn 7:2. Tabela tej grupy wygląda następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Drukarz | 3 | 6 | 21:6 |
| 2) Samorządowiec | 2 | 4 | 15:3 |
| 3) Stradom | 2 | 2 | 9:9 |
| 4) Gwardia | 2 | 0 | 4:12 |
| 5) Elektrodyn | 3 | 0 | 3:24 |

W grupie II — HKS Żubr zwyciężył Pocztowca 7:2, a ZMP wygrał z Papiernią 6:3. Tabela wygląda następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) HKS Żubr | 3 | 6 | 21:6 |
| 2) ZMP | 3 | 4 | 18:9 |
| 3) Papiernia | 2 | 2 | 3:15 |
| 4) Pocztowiec | 2 | 0 | 3:15 |
| 5) Rzemieślnik | 3 | 0 | 6:18 |

## Nie udało się przekupstwo

Piotr Oleksik we Mstowie posiadający 100 kg skór pochodzących z nielegalnego garbowania usiłował przekupić milicjantów.

Otrzymał za to w Sądzie Okręgowym 8 miesięcy więzienia i 10.000 zł grzywny. (g)

## Ze sceny

**TEATR WIELKI**
**„MOJA SIOSTRA I JA"**
**Dziś premiera!**
Dzisiaj o godzinie 19.30 występuje Teatr Wielki z premierą niezwykle melodyjnej i wesołej komedii muzycznej w 3 aktach z epilogiem R. Benatzky'ego p. t. „MOJA SIOSTRA I JA". Reżyseria Bolesława Orlińskiego. Dekoracje Wł. Wagnera. Tańce i ewolucje ułożyła Irena Michalczyk. Kierownictwo muzyczne Zygfryda Jaśowieckiego.
Jutro o godzinie 19.30 „REWIZOR".

**TEATR KAMERALNY**
Dzisiaj przedstawienie zawieszone.
Jutro przedstawienie zawieszone.

# Co i gdzie!

## Radio

**Środa, dnia 22 b. m.**

5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.10 Dziennik poranny 6.30 Muzyka poranna. 7.00 Wiadomości dziennika porannego. 7.25 „Mozaik poranna". 8.55 Szkolna gazetka radiowa dla klas starszych. 11.40 Audycja szkolna dla klas młodszych „W gościnie u Bolesława" słuchowisko w opracowaniu Krystyny Różeckiej. 12.00 Wiadomości południowe. 12.20 Muzyka rozrywkowa. 12.30 Koncert dla szkół. 15.30 „Na ratunek" Audycja słowno - muzyczna Janiny Wazlowej dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 „Gramy w szachy". 17.00 Melodie operetkowe. 17.45 „Żubr i bizoń". 17.50 Państwo Polskie w trosce o przygotowanie inwalidów do pracy. 18.00 Koncert muzyki Słowiańskiej. 18.35 „Dzieje jednego strajku" wspomnienia Wandy Wasilewskiej. 19.00 Audycja dla wojska. W 69 rocznicę urodzin Józefa Stalina 19.30 Muzyka. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Pogadanka Kominiarz Roku Chopinowskiego. 21.40 Felieton literacki. 21.55 Muzyka polska. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 Muzyka rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna.

## Repertuar

**TEATRY**
WIELKI — Moja siostra i ja.
KAMERALNY — nieczynny.

**KINA**
WOLNOŚĆ — Lermontow.
BAŁTYK — Tchórz.
TĘCZA — Postrach mórz.
FOTOPLASTIKON — Dzisiejsza Palestyna.

*

**DYŻURY APTEK**
**Z. Szostakiewicz**, pl. Daszyńskiego nr 6.
**A. Włosiński**, ul. 7-Kamienic nr 27.
**K. Lembka**, Raków, ul. Towiańskiego nr 7.


WODY KOLOŃSKIE, PERFUMY
KASETY ŚWIĄTECZNE
PIĘKNE PREZENTY DLA PAŃ I PANÓW
poleca
**Skład Apteczny ST. ŻYFKA**
CZĘSTOCHOWA, ALEJA WOLNOŚCI 13
G 3641/5866

**Wyprzedaż przedświąteczna**
PO CENACH ZNIŻONYCH
SZKLANE OZDOBY CHOINKOWE, KULE RÓŻNOKOLOROWE, DEKOROWANE, BROKATOWANE, SZPICE ITP.
DUŻY ASORTYMENT, ARTYSTYCZNE WYKONANIE — poleca
**WYTWÓRNIA WYROBÓW SZKLANYCH**
**WERNER i S-ka**
Częstochowa, Kilińskiego 21 m. 3. Tel. 18-13
G 3597/5858

**PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI „ZGODA"**
CZĘSTOCHOWA, OLSZTYŃSKA 6
zawiadamia, że
**W WIGILIĘ, DNIA 24 B. M.**
AUTOBUSY BĘDĄ KURSOWAŁY DO GODZ. 16-ej.
DNIA 25 B. M. (Boże Narodzenie) NIE BĘDĄ KURSOWAŁY.
DNIA 26 B. M. (drugie święto) BĘDĄ KURSOWAŁY NORMALNIE.
K.3521

**POSAD POSZUKUJĄ**
BUCHALTERKA ma wolne godziny, może poprowadzić księgi. Wiadomość: Częstochowa, Kilińskiego 10 (parter) P. Mielczarek godz. 8 — 10. G 3731/5895

**KUPNO**
JADALNIĘ nowoczesną w dobrym stanie kupię. Oferty do „Życia Częstochowy". G 3732/5896
WĘŻA gumowego do polewania ślizgawki, kupimy. Waszyngtona 8. G 3725/5882

**SPRZEDAŻ**
SPRZEDAM tanio, otomanę, łóżko polowe. Katedralna 11 m. 8. K 3519/5899
PIANINO krzyżowe do sprzedania Jasnogórska 24. G 3733/5897
FAPCZAN sprzedam, wiadomość ul. Wieluńska 18 (u gospodyni). K 3528/5900

**ZGUBY**
ZGUBIONO kartę rejestracyjną na prowadzenie warsztatu szewskiego wyd. przez Urząd Skarbowy w Zawierciu na nazwisko Dudek Stanisław. G 3724/5898
ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną wyd. przez RKU Częstochowa, zaświadczenie kupna motocarni wyd. w Żarkach oraz kupna motoru na nazwisko Papaj Marian. G 3729/5893
ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną na nazwisko Józef Bryła. G 3690/5892

Akty Nr Km. 215/49.
**Obwieszczenie o licytacji ruchomości**
Komornik Sądu Grodzkiego w Wieluniu Maksymilian Wawrzynkowski, mający kancelarię w Wieluniu, przy ulicy Gen. Świerczewskiego 16, na podstawie art. 602 KPC, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 14 stycznia 1949 roku o godzinie 9, w Wieluniu przy ulicy 18 Stycznia Nr 62, odbędzie się pierwsza licytacja ruchomego majątku, należącego do dłużnika „Firmy Tartak Parowy w Wieluniu M. Chmielewski i S-ka", składającego się z garu firmy „Hoffman", bez pasów i pił, z 2 wózkami i 148 bali sosnowych różnych długości, oszacowanych łącznie na sumę 312.000 zł. —
Wyżej wymieniony majątek ruchomy, oglądać można w dniu licytacji, w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.
KOMORNIK (—) M. WAWRZYNKOWSKI
K 320/5891

PO RAZ TRZECI W CIĄGNIENIU 4 KLASY 54 LOTERII
**100.000** na Nr 8699
PADŁO W KOLEKTURZE **W. Ogłaza**
G 2920/5902 CZĘSTOCHOWA, ALEJA N. M. PANNY 1

**NIE ZWLEKAJ z POMOCĄ ZIMOWĄ**


L. 11854

# STATUT I ZADANIA ORGANIZACJI
## POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
## Referat wicemarsz. Romana Zambrowskiego

**W 6 dniu obrad Kongresu Zjednoczeniowego ob. Roman Zambrowski omówił problemy organizacyjne Nowej Partii. W referacie którego obszerne streszczenie zamieszczamy poniżej, mówca przedstawił zasady statutu PZPR, wskazując na doniosłą siłę organizacji partyjnych na wszystkich szczeblach w życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym kraju.**

*Wicemarsz. Roman Zambrowski na trybunie.*

Do podstawowych zadań Konkresu — stwierdza mówca — należy uchwalenie statutu PZPR i ustalenie jej zadań organizacyjnych.

**W partii nowego typu istnieje nierozerwalna łączność między jej zasadami ideologicznymi i linią generalną z jednej strony, a statutem i polityką organizacyjną z drugiej strony. Praca organizacyjna winna być podniesiona do poziomu olbrzymich zadań politycznych i gospodarczych, jakie przed partią postawił Kongres.**

### Dwa typy partii

Fakt, że w polskim ruchu robotniczym rozwijały się równolegle dwa typy partii: **partie rewolucyjne marksizmu i proletariackiego internacjonalizmu w postaci SDKPiL i KPP**, oraz partia rewidująca marksizm dla przystosowania go do gustów burżuazyjnych, **partia ugody klasowej i nacjonalizmu w postaci przedwojennej PPS** musiał doprowadzić do wytworzenia się dwóch typów metod i form pracy organizacyjnej.

W naszej walce przyświecać nam będzie niezachwiana wiara SDKPiL-owców i KKP-owców, w zwycięstwo klasy robotniczej ich niezłomny hart rewolucyjny, ich żelazna dyscyplina. Kultywować będziemy dobrą kapepowską tradycję dbałości o to, by partia była przodującym oddziałem klasy robotniczej, **a każdy członek partii cieszył się autorytetem wśród bezpartyjnych.**

Przyświecać nam będzie bezprzykładna ofiarność i hart PPR-owców i współpracujących z nimi lewicowych socjalistów okresu okupacji.

**Ale zdecydowanie odrzucimy wszystko, co było reformizmem, oportunizmem i sekciarstwem w tradycjach polskiego ruchu robotniczego. Odrzucimy charakterystyczną dla reformizmu i oportunizmu koncepcję szeroko otwartych drzwi do partii dla wszelkich elementów, niezależnie od ich klasowego oblicza. Nie będziemy tolerować żadnych pozostałości reformistycznej tradycji, podwójnej miarki wobec członków partii: jednej dla wybranych, a innej dla szeregowych.**

### Wobec nowego etapu

Kongres nakreślił perspektywę rozwoju od Polski Ludowej do Polski Socjalistycznej, perspektywę, która kreśli generalną linię partii i z której wynikają zasadnicze wskazania dla statutu i dla polityki organizacyjnej partii.

Nigdy jeszcze przed polską klasą robotniczą nie stały tak olbrzymie zadania, ale też nigdy klasa robotnicza nie rozporządzała tak potężnym orężem, jakim jest PZPR.

**Zjednoczona partia liczy dziś 1 milion 500 tysięcy członków, w tej liczbie 900 tysięcy robotników (59 proc.), 268 tys. chłopów (18 proc.), 260 tys. pracowników umysłowych (20 proc.). Partia liczy 19.200 kół fabrycznych, 3.800 kół folwarcznych i niemal 23 tys. 700 kół gromadzkich.**

Mamy potężną partię, zdolną do wykonania wielkich zadań nakreślonych przez Kongres. Partia ta nie jest jeszcze w obecnym etapie swego rozwoju w pełni dojrzałą partią nowego typu. Utworzenie jednej partii klasy robotniczej stwarza dogodne warunki dla przyśpieszenia tego procesu. W tym celu trzeba podnieść ogólny poziom pracy organizacyjnej do poziomu zadań politycznych i gospodarczych.

**Trzeba się uczyć na doświadczeniach WKP (b), która zawsze wykuwała dla nowych zadań politycznych, nowe formy i metody organizacyjne.**

Projekt statutu PZPR odpowiada potrzebom nowych zadań — nowego etapu naszej walki. Z jednej strony utrwalają, to co zostało osiągnięte i zdobyte w życiu polskiego ruchu robotniczego, z drugiej strony — stwarzają ramy dla dalszego rozwoju pracy organizacyjnej i podnoszenia przewodniej roli partii.

Przechodząc do omówienia istotnych momentów projektu statutu i naszych zadań organizacyjnych ob. Zambrowski stawia 4 zagadnienia:

**po pierwsze** zagadnienie członkostwa partii,

**po drugie** sprawę demokracji wewnątrz - partyjnej i hasła krytyki i samokrytyki,

**po trzecie** zagadnienie nowej roli **organizacji partyjnych** w zakładach **produkcyjnych;**

**po czwarte** — zagadnienie praktycznej realizacji zadań partii, wynikających z leninowskiej zasady, iż partia jest „najwyższą formą klasowej organizacji proletariatu".

## O CZŁONKOSTWIE PARTII

**Czerwoną nicią przez cały projekt** statutu PZPR przewija się podstawowa leninowska idea o partii, jako przodującym oddziale, jako awangardzie klasy robotniczej. Gwarancję urzeczywistnienia tej idei dają nam odpowiednie przepisy statutu, akcentujące z całą mocą **indywidualne przyjmowanie członków przez koła,** konieczność przedstawienia dwóch opinii polecających, wprowadzenie stażu kandydackiego oraz poważne obowiązki, które ze statutu wynikają dla każdego członka partii.

### Kandydaci

Nowym momentem w tej dziedzinie jest wprowadzenie stażu kandydackiego. Cel jest jasny. **Chcemy przez to zabezpieczyć się przed przenikaniem do szeregów partii elementów obcych i wrogich.** Chcemy zarazem umożliwić kandydatom, których poziom wyrobienia jest jeszcze niski, zdobycie odpowiedniej zaprawy dla wypełnienia obowiązków członka partii. Uważamy, że w ciągu roku każde koło i każda organizacja partyjna powinna dostatecznie poznać kandydatów do partii, aby bezbłędnie zdecydować o ich przyjęciu lub nieprzyjęciu do partii.

**Dla towarzyszy, którzy jako kandydaci wyróżniać się będą poziomem politycznym i aktywnością, przewidujemy możliwość przejścia na członka po upływie 6-ciu miesięcy — o ile uchwałę taką podejmie organizacja partyjna i zatwierdzi ją Komitet Powiatowy.**

Kandydaci na członków partii korzystają z wszelkich uprawnień członków partii, uczęszczają na wszystkie zebrania koła, mają prawo krytyki, mogą być wysuwani na wszelkie stanowiska kierownicze, państwowe i społeczne, z wyjątkiem instancji partyjnych, nie mają jednak w partii ani czynnego ani biernego prawa wyborczego.

W rezultacie wprowadzenie stażu kandydackiego wszyscy członkowie PPR, posiadający tymczasowe legitymacje, znajdą się w zjednoczonej partii w kategoriii kandydatów. To samo dotyczy kandydatów PPS.

**W ten sposób Zjednoczona Partia liczyć będzie w chwili swego powstania ok. 1.200.000 członków i 300.000 kandydatów.**

Oczywiście, że staż kandydacki w Zjednoczonej Partii liczyć się będzie od chwili wstąpienia do PPR i PPS.

W statucie partii przewidzieliśmy również **prawo koła do przeprowadzenia z kategorii członków do kategorii kandydatów.**

Przeprowadzenie z kategorii członków Partii do kandydatów nie powinno być uważane za hańbiące, lub poniżające. Przeprowadzeni do kategorii kandydatów pozostają przecież w naszej rodzinie partyjnej, pozostają częścią naszej Partii. Przeprowadzenie do kandydatów przewidujemy dla tych członków Partii, których ogólny poziom aktywności w pracy partyjnej i samokształcenia wyraźnie odbiega od ogólnego poziomu ich organizacji i ciągnie ją w dół.

**Ale każdy aktywny kandydat Partii, pełniący z honorem swe obowiązki partyjne, będzie wyżej ceniony przez organizację partyjną od członka Partii, który nie dość sumiennie wypełnia zadania partyjne.**

Z tych zasad projektu statutu w sprawie członkostwa i składu Partii, przebija głęboka troska o podniesienie wagi członkostwa i prawidłowy skład partii. **Od składu partii bowiem zależy w wielkiej mierze jedność i zdolność bojowa partii.**

### Oczyszczanie szeregów

W ścisłym związku z podniesieniem członkostwa partii pozostaje sprawa oczyszczania szeregów partyjnych.

Akcja oczyszczania szeregów PPR prowadzona była na skutek jaskrawego wypaczenia linii partii i stosowania błędnej polityki szeroko otwartych drzwi do partii przez szereg organizacji partyjnych, na skutek przytępienia w Partii czujności wobec elementów obcych klasowo i ideologicznie i wreszcie na skutek **fałszywych koncepcji nieograniczonego umasowiania Partii.**

W rezultacie akcji oczyszczania z elementów obcych klasowo i ideologicznie i wreszcie na skutek **fałszywych koncepcji nieograniczonego umasowiania Partii**

W rezultacie akcji oczyszczania, z PPR wykluczonych zostało 29.000 członków, w tej liczbie 9.400 robotników, 70 robotników rolnych, 6.000 pracowników umysłowych, 8.000 chłopów, ponad 2.000 rzemieślników i ponad 2.000 kupców.

Na podstawie materiału, który napłynął do KC odnośnie 24.000 wykluczonych, ustalono, że 18 proc. wykluczono jako **obcych klasowo**, 36 proc. wykluczono, jako jako **obcych ideologicznie** i uprawiających wrogą propagandę, 25 proc. wykluczono za **rozkład moralny** i wszelkiego rodzaju nadużycia (50 proc. za **nałogowe pijaństwo**), 13 proc. wykluczono za dwulicowość, przestępczą działalność w przeszłości, a częściowo i aktualnie.

Akcja oczyszczania ujawniła, że niemało kół gromadzkich znalazło się pod wpływem bogaczy i wszelkiego rodzaju spekulantów i kombinatorów wiejskich. W poszczególnych wypadkach ujawniło się, że kołem rządził przez swoich zauszników miejscowy proboszcz.

Setki kół małomiasteczkowych znalazło się pod wpływem kupców. Były nawet koła kupieckie; były też koła robotnicze, w prywatnych przedsiębiorstwach zakładane i kierowane przez właścicieli fabryk.

Znaczenie tej akcji nie ogranicza się jednak bynajmniej do tego, że z Partii usunięto określoną ilość ludzi, hamujących jej rozwój i dyskredytujących ją wobec mas.

**AKCJA OCZYSZCZANIA PODNIOSŁA CZUJNOŚĆ I AKTYWNOŚĆ KOŁA PARTYJNEGO, STAŁA SIĘ DLA WSZYSTKICH KÓŁ PARTYJNYCH LEKCJĄ POGLĄDOWĄ CZOŁOWEJ ROLI PARTII, PODNIOSŁA SAMOPOCZUCIE NAJLEPSZYCH, NAJBARDZIEJ IDEOWYCH CZŁONKÓW, NAUCZYŁA KOŁA KORZYSTAĆ Z ICH SZEROKICH PRAW I PODNIOSŁA WYBITNIE ROLĘ KOŁA PARTYJNEGO.**

Podobną akcję, ale w szerszym zakresie przeprowadziły przed Kongresem organizacje PPS. Akcja oczyszczania w PPS musiała być szersza, gdyż **PPS była bardziej zaśmiecona niż PPR** przez elementy kapitalistyczne i koniunkturalnie, a poza tym, co ważniejsze akcja ta miała szczególne ostrze polityczne, była bowiem skierowana nie tylko przeciw elementom opozycyjnym spod znaku PSL i AK, które w swoim czasie szukały azylu w PPS ale również przeciw ideowo pokrewnym im zwolennikom i aktywistom prawicy pepesowskiej. W rezultacie tej akcji z PPS wykluczonych zostało 82.000.

### Masowa »czystka« bronią wyjątkową

W projekcie statutu brak jest przepisów odnośnie akcji oczyszczania. I nie przypadkowo. **Uważamy, że masowe czystki są bronią wyjątkową.** Prowadzą one bowiem do usunięcia pewnej liczby obcych klasowo i ideologicznie elementów z Partii, ale często skupiają się na tzw. biernych, którzy wykluczeni razem z wrogami, czują się dotknięci, obrażeni i powiększają liczbę malkontentów.

Nie uniknięto tego i przy ostatniej akcji oczyszczania, na co wskazuje znaczna liczba robotników, wykluczonych z Partii.

Znamy również wypadki, gdy bogacze wiejscy inspirowali uchwałę koła o wydaleniu z Partii wójta, biednego chłopa, jak to się zdarzyło w powiecie jeleniogórskim, parobka — komendanta S. P., w Julianowie, woj. kieleckiego, albo gdy sekretarz koła we wsi Kodenice, gm. Krzywowierzby, pow. włodawskiego, posiadający 24 ha ziemi i zatrudniający dwóch parobków oraz ciągnący zyski ze swojej aktywności na terenie gminnej spółdzielni Samopomocy Chłopskiej usiłowały wykluczyć z Partii biednych chłopów, zarzucając im brak aktywności.

**Fakty te wskazują, że z tym większą uwagą i z całą sumiennością instancje partyjne po Kongresie winny podejść do rozpatrzenia odwołań wykluczonych z Partii w rezultacie akcji oczyszczania.**

## Odpowiedzialne zadanie wydziałów personalnych

Zagadnienie członkostwa Partii pozostaje również w ścisłym związku z pracą naszych wydziałów personalnych, od których działalności w dużej mierze zależy czystość szeregów partyjnych. W terenie częstokroć na czele partyjnych wydziałów personalnych stali towarzysze, którzy nie dorastali do poziomu swoich zadań, a niekiedy nawet ludzie obcy.

W Krakowie np. na czele wydziału personalnego KW stał człowiek niedostatecznie sprawdzony. W Poznaniu na czele wydz. personalnego Komitetu Miejskiego stała 20-letnia towarzyszka, której praca bynajmniej nie przysparzała autorytetu naszej Partii.

Co gorsza, przez długi czas **wydział personalny K. C. dawał kiepski przykład pracy personalnikom w całym kraju.** Zgromadził bowiem dokumentację partyjną na 15 tys. aktywistów, zazdrośnie bronił, by inne wydziały nie zajmowały się sprawami personalnymi, a sam tej dokumentacji nie studiował.

Kwestionariusz partyjny, życiorys członka Partii może być poważną pomocą obok żywego osobistego kontaktu w pracy wydziałów personalnych w dziedzinie podboru, wysuwania i rozstawienia kadr oraz dbałości o czystość szeregów partyjnych. Jednak przy formalnym podejściu do tej dokumentacji stawała się ona martwą stertą papieru.

Czegóż się wobec tego dziwić, że często, gęsto, pod nosem naszych wydziałów personalnych działy się takie dziwy, że ludzie, którzy w komitecie partyjnym uchodzili za dyrektorów przedsiębiorstw państwowych, okazywali się po prostu właścicielami, dyrektorami własnych przedsiębiorstw, że dopiero podczas akcji oczyszczania okazywało się, że starosta w ciągu roku zbudował sobie dom, że w zjednoczeniu, jako personalnik pracuje były naczelnik więzienia, znany jako kat więźniów politycznych itp., itp.

Słyszeliśmy z tej trybuny referat tow. Minca o 6-letnim planie. Słyszeliśmy tutaj, że bodaj najwęższym gardłem tego planu jest sprawa kadr.

**Przed wydziałami personalnymi stoją w związku z tym odpowiedzialne zadania w dziedzinie wysuwania, doboru i szkolenia kadr.** Koniecznym jednak warunkiem wykonania tych zadań jest wszechstronna znajomość kadr i w pierwszym rzędzie znajomość przydatności politycznej kadr.

## O DEMOKRACJI WEWNĄTRZ - PARTYJNEJ

U podstaw organizacyjnych Partii nowego typu leżą zasady demokratycznego centralizmu.

**Centralizm — bezwzględne wykonanie dyrektyw wyższych organów partyjnych przez niższe organy — żelazna dyscyplina jednakowo obowiązująca wszystkich członków Partii — jest koniecznym warunkiem wypełnienia przez Partię jej zadań.**

Zasadniczą dźwignią rozwoju Partii nowego typu jest **demokracja wewnątrzpartyjna.** Olbrzymie zadanie zbudowania fundamentów ustroju socjalistycznego w Polsce możliwe jest tylko na fali rosnącej aktywności szerokich mas pracujących, a w pierwszym rzędzie naszej Partii. A zadaniem demokracji wewnątrzpartyjnej jest właśnie maksymalny rozwój aktywności wszystkich ogniw partyjnych.

Na tę istotę demokracji wewnątrzpartyjnej szczególną uwagę zwraca tow. **Stalin:**

**„Demokratyzm nie polega tylko na demokratycznych wyborach... Rzeczywisty demokratyzm polega na tym, aby w organizacji partyjnej działała masa partyjna, aby decydowała zarówno o partyjnych jak i o ogólnych praktycznych sprawach, aby masa partyjna uchwalała SWOJE REZOLUCJE i zobowiązywała swoje organizacje do wprowadzania tych rezolucji w życie... NAM IDZIE O DEMOKRATYZM DZIAŁANIA, KIEDY MASA PARTYJNA SAMA DECYDUJE I SAMA DZIAŁA".**

W okresie przedkongresowym mogliśmy zaobserwować zarówno w masie peperowskiej jak i w pepesowskiej ogromny wzrost aktywności. Decydujące znaczenie niewątpliwie dla wzrostu tej aktywności miało ideologiczne **przezwyciężenie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w PPR i zdecydowana batalia, przeprowadzona w PPS przeciw prawicy partyjnej i przezwyciężanie w niej centryzmu.**

W rezultacie wzrosło zaufanie bezpartyjnych do partii i do jej członków.

W artykule „O czystce w partii" Lenin pisał:

*„Oczywiście, że nie wszystkie żądania mas są dla mas obowiązujące, bowiem masy także poddają się czasem, nastrojom bynajmniej nie postępowym. Ale w ocenie ludzi, w negatywnym stosunku do „koniunkturalistów", do „dygnitarzy", do „biurokratów" — wskazania bezpartyjnych proletariackich mas, a w wielu wypadkach również wskazania bezpartyjnych chłopskich mas, są w najwyższym stopniu cenne. Masy pracujące są nadzwyczaj czułe w wyławianiu różnicy między uczciwymi i oddanymi komunistami, a takimi, którzy budzą wstręt w człowieku pracującym w pocie czoła na kawałek chleba, w człowieku, pozbawionym wszelkich przywilejów i wszelkich chodów do władzy".*

**Bezpartyjny robotnik i chłop wielu rzeczy w naszych uchwałach sierpniowych mógł nie zrozumieć, ale główne — NARASTAJĄCĄ W PARTII PASJĘ WOBEC WROGA KLASOWEGO I BEZDUSZNYCH BIUROKRATÓW, zwrot partii do mas, do jej trosk codziennych, wzrost roli dołowej organizacji partyjnej i szeregowego członka — to on odczuwał.**

Chciałbym wreszcie stwierdzić, że właśnie w tym wzroście zaufania bezpartyjnych do partii klasy robotniczej, kryje się źródło ogromnego powodzenia Czynu Przedkongresowego.

Jeżeli jeszcze wczoraj kołtun z dyplomem uniwersyteckim albo bez, mógł ironicznie i z przekąsem mówić o samokrytyce jako kajaniu się — to dziś wobec milionów metrów materiałów włókienniczych i setek ton węgla i stali, które krajowi przysporzyła krytyka i samokrytyka — musi on zamilknąć.

W ZSRR, krytyka i samokrytyka stała się nowym prawem rozwoju, siłą, poruszającą społeczeństwo radzieckie, potężnym instrumentem w rękach WKP(b).

**Znaczenie krytyki i samokrytyki będzie rosnąć w naszym kraju w miarę narastania w nim elementów socjalistycznych i z drugiej strony — im bardziej nasza partia rozwijać będzie uczciwą i rewolucyjną samokrytykę — tym szybszy będzie nasz marsz ku socjalizmowi.**

## OBOWIĄZKI PARTII W ZAKŁADACH PRACY

W projekcie statutu PZPR powiedziane jest, że koło partyjne stanowi podstawowe ogniwo organizacyjne Partii. Podstawowe znaczenie pracy koła polega na tym, że jest ono przewodnikiem polityki Partii, do mas, najbardziej wysuniętą w masy placówką Partii, że od jego działalności zależy najważniejsze źródło siły Partii — **ścisły związek Partii z masami.**

Statut Partii stawia przed wszystkimi kołami partyjnymi bardzo odpowiedzialne zadanie.

Nowe ujęcie zadań organizacji w zakładach pracy ustala jej prawo i obowiązek czynnego udziału w opracowywaniu planu produkcyjnego, prawo i obowiązek wysłuchiwania sprawozdań administracji o wykonaniu planu i stanie gospodarki zakładu, prawo podejmowania uchwał, zmierzających do najlepszego wykonania dyrektyw partii i rządu, prawo odwołania od decyzji administracji do wyższych instancji partyjnych w wypadkach, gdy organizacja partyjna nie może uzgodnić stanowiska z administracją.

**Odpowiedzialność za działalność gospodarczą naszych przedsiębiorstw państwowych wyzwoli ogromne rezerwy aktywności i stworzy nowe formy organizacyjne, które ułatwią i przyśpieszą wykonanie w tych przedsiębiorstwach zadań państwowych.**

Czy nasze organizacje partyjne w przedsiębiorstwach dorosły do wypełnienia tak poważnej roli?

Jeśli ktoś mógł w tej sprawie mieć wątpliwości, to przekonać go powinno doświadczenie Czynu Przedkongresowego. Trzeba bowiem stwierdzić, że olbrzymi sukces Czynu Przedkongresowego osiągnięty został przede wszystkim dzięki wyjątkowej **aktywności produkcyjnej naszych organizacji partyjnych.**

**O Czynie Przedkongresowym zadecydowała wyższa dyscyplina pracy, lepsza organizacja pracy, sprawniejsza organizacja nadzoru technicznego, lepsze rozstawienie kadr, a do tego nie wystarczy sam entuzjazm.**

**Dla osiągnięcia tego trzeba było połączenia przodującej myśli technicznej i organizacyjnej robotników i techników partyjnych i bezpartyjnych z działalnością administracji. Tego dokonały właśnie organizacje partyjne w okresie Czynu Przedkongresowego.**

Trzeba stwierdzić, że nowe ujęcie zadań organizacji w przedsiębiorstwach wywoływało pewne obawy u naszych partyjnych i bezpartyjnych dyrektorów fabryk i zakładów pracy, czy aby nie oznacza to jakiegoś ograniczenia zasady jednej władzy w przedsiębiorstwie i czy nie utrudni to im wykonania ich zadań. Obawy takie są jednak całkowicie nieuzasadnione.

Organizacja partyjna nie ma formalnych atrybutów władzy w przedsiębiorstwie. Nie wydaje rozporządzeń administracyjnych i nie ma prawa uchylić jakiegokolwiek rozporządzenia dyrekcji.

Gdy mówimy o kierowaniu ze strony organizacji partyjnej działalnością gospodarczą — to rozumiemy pod tym **wszechstronną pomoc administracji w wypełnianiu zadań państwowych, poparcie jej działalności polityczną i organizacyjną pracą partii w masach, zjednoczenie i skierowanie wysiłku całej załogi, w celu osiągnięcia pomyślnej pracy przedsiębiorstwa.**

Na skutek tego, że dyrekcja w swej pracy oprze się na organizacji partyjnej, na aktywie politycznym, na całej załodze, zasada jednej władzy nie ucierpi, a tylko zyska.

### Szkodliwa rywalizacja

Trzeba to stwierdzić, że rywalizacja między PPR i PPS często doprowadzała na terenie ruchu zawodowego do wypaczenia właściwego stosunku do bezpartyjnych robotników. Szczególnie karykaturalne formy przybierały te wypaczenia w okresie, gdy zarówno PPR jak i PPS szeroko otworzyły drzwi do partii, rywalizując w akcji werbunkowej. Wtedy każdy bezpartyjny robotnik, który nie zgłaszał się do partii, traktowany był niemal jako obcy element. Przy wyborach do Rad Zakładowych wzajemna nieufność PPR-owców i PPS-owców powodowała, iż często eliminowani bywali nawet aktywni i cenni partyjni przodownicy pracy, w obawie, aby nie wpłynęli oni w sposób decydujący na międzypartyjny układ sił.

Ten nienormalny stan niewątpliwie będzie usunięty już przy najbliższych wyborach do rad zakładowych. **Do najbliższych wyborów do rad zakładowych Partia nasza będzie już mogła iść w bloku z bezpartyjnymi i udział ich, szczególnie bezpartyjnych przodowników pracy w radach zakładowych będzie mógł ulec zwiększeniu.**

**Oparcie polityki Zjednoczonej Partii wobec bezpartyjnych robotników na leninowskiej zasadzie wzajemnego zaufania, większe uwzględnienie interesów bezpartyjnych niewątpliwie podniesie wśród nich autorytet naszej Partii.**

W ten sposób, jak widzimy, zjednoczenie partii nie tylko wzmaga jej rolę kierowniczą w produkcji, w fabryce ,ale stwarza również warunki korzystniejszego ułożenia stosunków wzajemnych z bezpartyjnymi i wzrostu ich aktywności pod kierownictwem naszej Partii.

Klucz organizacyjny jednak w tej dziedzinie, to właściwy stosunek organizacji partyjnej w przedsiębiorstwie do rady zakładowej.

### Inteligencja techniczna

W związku z tym jeszcze jedno zagadnienie. Jeszcze raz sprawa kadr. Nowe prawa i obowiązki partyjnych organizacji produkcyjnych ułatwią nam wychowanie i wyszkolenie kierowniczych kadr gospodarczych.

Byłoby niesłuszne sądzić, że nowa socjalistyczna inteligencja techniczna wytworzy się tylko przez wychowanie najlepszej części starej inteligencji i przez skierowanie ludzi klasy robotniczej i chłopstwa pracującego, na wyższe uczelnie.

**Poważnym czynnikiem tworzenia się nowej inteligencji technicznej jest wysuwanie na kierownicze stanowiska kwalifikowanych i najkulturalniejszych robotników.** Lenin z całą namiętnością biczował tych, co uważali że do rządzenia państwem są zdolni tylko przedstawiciele wyższych klas.

*„Trzeba — mówił Lenin — rozbić bezsensowny, dziki, podły i wstrętny przesąd, jakoby rządzić państwem, jakoby kierować budownictwem organizacyjnym socjalistycznego społeczeństwa, mogły tylko tzw. „wyższe klasy".*

Lenin wskazywał, że organizacyjnych talentów w klasie robotniczej i chłopstwie jest dużo. „Naszym zadaniem obecnie jest znaleźć te talenty i zastosować je w pracy".

W ZSRR te nakazy Lenina zostały zrealizowane. Inicjatorzy współzawodnictwa, przodownicy pracy, praktyczni organizatorzy na tych lub innych odcinkach pracy, partyjni organizatorzy i działacze związkowi w zakładach pracy — **oto ta warstwa klasy robotniczej, która razem z tymi, którzy kształcili się w wyższych szkołach, stała się trzonem inteligencji klasy robotniczej Zw. Radzieckiego.**

A czyż u nas nie rosną, nie podnoszą się do poziomu inteligencji nasi przodownicy pracy, nasi organizatorzy partyjni i związkowi w zakładach pracy? Czy nasi towarzysze przodownicy pracy jak **Bugdol, Zieliński,** jak **Świtoniakowa,** jak **Krajewski** — nie wznoszą się do poziomu inteligencji technicznej?

**Jasna sprawa, że nowe ujęcie zadań i praw organizacji partyjnych w zakładach produkcyjnych walnie ten wzrost inteligencji technicznej z klasy robotniczej przyśpieszy.**

## PARTIA A ZWIĄZKI ZAWODOWE

Zw. Zaw. są podstawową transmisją partii do mas robotniczych i pracowniczych.

**Potężny ich zasięg określa fakt, że skupiają w swych szeregach niemal całą klasę robotniczą. Liczba ich członków sięga bowiem 3.332.000.**

Możliwości i obowiązki partii wobec związków zawodowych ilustrują cyfry, które przytoczyłem już w swym referacie. Podam tylko jeszcze jedną cyfrę.

**Na 1.022 członków 37 zarządów głównych, do PZPR należy 841, czyli 80 z górą procent.**

Cóż z tego wynika? Wynika z tego, że na wszystkich szczeblach ruchu zawodowego partia nasza ma decydujące w nim pozycje i w związku z tym ponosić powinna całkowitą odpowiedzialność za pracę związków zawodowych.

W warunkach Polski Ludowej, rozwijającej się ku socjalizmowi, w warunkach, gdy 82 proc. ogółu robotników i pracowników przemysłu, komunikacji i handlu ,zatrudnionych jest w socjalistycznych państwowych przedsiębiorstwach, **gruntownie zmieniły się** i wyrosły funkcje związków zawodowych. Z klasowej organizacji proletariatu w warunkach kapitalistycznych, powołanej do obrony codziennych interesów ekonomicznych klasy robotniczej i do jej politycznego wychowania w duchu walki klasowej, **związki zawodowe w warunkach demokracji ludowej wyrosły do organizacji, której celem jest być najbliższym współpracownikiem władzy państwowej, szkołą zarządzania socjalistycznym przemysłem, szkołą socjalizmu, a zarazem organizacją, stojącą na straży warunków materialnego i kulturalnego bytu klasy robotniczej.**

Trzeba, aby związki zawodowe i Rady Zakładowe jeszcze bardziej wzmogły swoją organizującą rolę w dziedzinie współzawodnictwa socjalistycznego, zespołowego i indywidualnego. Wobec ogromnych sukcesów Czynu Kongresowego tym bardziej nie wolno nam zapomnieć, że np. w przemyśle węglowym na 80 kopalni tylko 40 wzięło na siebie zobowiązania. Podobnie przedstawia się sytuacja w przemyśle metalowym i włókienniczym.

(Dokończenie na str. 4-ej)

# ZADANIA ORGANIZACJI PZPR

## Dokończenie referatu Romana Zambrowskiego

**Trzeba, aby związki zawodowe śledziły za tym, aby z planów fabrycznych wyprowadzane były plany dla oddziałów fabrycznych, dla agregatów i poszczególnych warsztatów i by plany te były doprowadzane do wiadomości robotników.**

### Rozwinąć formy indywidualnego współzawodnictwa

**Trzeba, aby związki zawodowe dbały o przejrzystość dla robotnika wskaźników przy współzawodnictwie zespołowym, aby za skomplikowaną punktacją prosty robotnik nie tracił z oczu bardziej dla niego wymownych ton, metrów i złotówek i aby rozwinęły się wszelkie formy indywidualnego współzawodnictwa, jak np. o tytuł najlepszego tkacza, tokarza, kowala w fabryce itd.**

Trzeba, aby związki zawodowe podniosły rolę narad wytwórczych jako podstawowej formy wciągania robotników do budownictwa socjalistycznego, aby zwalczały formalne biurokratyczne wypaczenia narad wytwórczych — byleby mieć protokół — aby wespół z administracją tak przygotowywały narady wytwórcze, aby dawały one efektywny rezultat, aby śledziły za realizacją przez administrację wniosków racjonalizatorskich tych narad.

W tym roku w ramach ustalania nowych umów zbiorowych w 100 największych przedsiębiorstwach projekty umów poddawane są krytycznej ocenie administracji rad zakładowych i przewidziana jest możliwość zawarcia dodatkowych protokółów do umowy w niektórych przedsiębiorstwach.

Myślę, że ambicją naszych związków zawodowych winno być przygotowanie się wraz z czynnikami gospodarczymi do tego, aby w przyszłych latach na gruncie ogólnych projektów umowy zbiorowej dla wielkich zakładów przemysłowych przewidzieć zawieranie umowy zbiorowej bezpośrednio w fabryce. **Umowy takie, zawierające ze strony załogi zobowiązania do wykonania planu, do określonego procentu wzrostu wydajności, oszczędności itd., przewidywałyby również zobowiązania dyrekcji w dziedzinie socjalnej.** Umowy takie znacznie zbliżają kierownictwo związków i przemysłu do życia i gospodarki zakładów pracy, a dyskusja nad nimi na zebraniach robotniczych pozwoli jeszcze bardziej wzmóc aktywność załogi w walce o plan.

Trzeba, aby związki zawodowe wzmogły swą rolę organizującą w dziedzinie akcji socjalnej. W tym roku na akcję socjalną w ramach Min. Przemysłu i Handlu przewiduje się prawie 14 miliardów złotych, w tej liczbie prawie 7 miliardów zł. na opiekę nad matką i dzieckiem.

Trzeba, aby związki zawodowe dbały o to, aby jednocześnie z wyprowadzeniem z planu gałęzi przemysłu, planu produkcji dla oddzielnych fabryk, były również opracowywane dla fabryki plany wydatków socjalnych.

Trzeba, aby ten plan wydatków socjalnych był referowany na organizacji partyjnej i radzie zakładowej razem z planem produkcji. Trzeba wreszcie, aby rady zakładowe dbały o pełne i racjonalne wykonanie tych planów.

### Uaktywnienie mas członkowskich

I wreszcie, co najważniejsze, trzeba, aby związki zawodowe **przebudowały swoją pracę w celu uaktywnienia mas członkowskich.**

Jest rzeczą wysoce nienormalną, gdy jeszcze obecnie, wobec tak wysokiej aktywności klasy robotniczej, w wielu związkach ściąganie składek odbywa się przez administrację. Trzeba, aby wszystkie związki przeszły na normalny tryb ściągania składek członkowskich. Jeśli to nawet spowoduje spadek członków, będzie to spadek zdrowy i przejściowy, zlikwiduje bowiem członkostwo formalne.

Wykonanie wymagać będzie przezwyciężenia bez reszty w naszym ruchu zowodowym i w PZPR zarówno wszelkich pozostałości reformistycznych teorii o niezależności związków zawodowych od partii, jak i wszelkich sekciarskich nawyków komenderowania związkami zawodowymi ze strony organizacji partyjnych.

**Zjednoczenie partyj robotniczych przyczyni się niewątpliwie do wzmocnienia związków zawodowych.**

**Trzeba, aby organizacje wiejskie, przede wszystkim Komitety Powiatowe, wzmogły swoje zainteresowanie gospodarką w majątkach państwowych.** Trzeba pamiętać, że majątek państwowy jest w tej chwili jedynym dla chłopów żywym przykładem wielkiej gospodarki. Dobrze gospodarujący majątek państwowy również agituje swoim przykładem za umasyfowioną gospodarką zespołową. Źle zagospodarowany majątek — odstrasza.

### Rola Rad Narodowych

Przechodzę do spraw Rad Narodowych. Faktem jest, że zarówno skład partyjny Gminnych Rad Narodowych a ostatnio również i skład społeczny uległ poważnej poprawie. **Faktem jest, że Rady Narodowe stały się czynnikiem poważnego usprawnienia gospodarki samorządowej i rozwoju aktywności mas w terenie na polu samorządowym.** Owocem tej pracy Rad Narodowych są setki szkół odbudowanych i wyremontowanych, tysiące kilometrów dróg, setki mostków, wiele kilometrów rowów melioracyjnych, powstałych dzięki aktywności społecznej i ofiarności miejscowej ludności, organizowanej w tym celu przez Rady Narodowe.

Na pracy Rad Narodowych ciążą jednak jeszcze poważne słabości i braki.

Nie grają one jeszcze roli władzy w terenie, powołanej do nadzoru i kontroli całokształtu działalności administracji państwowej. Nie umieją one jeszcze dostatecznie przyciągać szerokich mas do codziennej pracy rządzenia, nie umieją one jeszcze korzystać z tgo — wg. wyrażenia Lenina — „cudownego środka", który udziesięciokrotnia siły aparatu państwowego. **W szczególności nie są one jeszcze dość aktywne w walce przeciw biurokratyzmowi.**

**Podniesienie roli Rad Narodowych, jako organów władzy państwowej w terenie i jako organu społecznego nadzoru, łączących milionowe masy pracujących z aparatem państwowym, jest szczególnie ważne obecnie wobec zadań, które Partia stawia sobie na wsi polskiej.**

### Problemy organizacyjne zbliżyły obie partie

Dyskusja statutowa ujawniła zarówno w PPR, jak i w PPS olbrzymi wzrost zainteresowania dla zagadnień organizacyjnych partii i **u progu zjednoczenia stanowiła istotny etap zbliżenia między peperowcami i pepesowcami na gruncie leninowskich zasad organizacyjnych.**

I na tym polega jej wielkie znaczenie.

Dzisiaj peperowcy i pepesowcy są już członkami jednej partii, ale spójrzmy prawdzie w oczy — **sprawa zbliżenia między byłymi peperowcami i byłymi pepesowcami nie może jeszcze być zdjęta z porządku dziennego.**

Nie jesteśmy już rozdzieleni wzajemną walką, jaką byli rozdzieleni kapepowcy i pepesowcy, nie stoi też już przed nami sprawa jednolitofrontowej współpracy, jak stała ona przez szereg lat przed peperowcami i pepesowcami — należymy bowiem do jednej partii, tej samej armii proletariackiej, do tej samej rodziny partyjnej.

Ale na naszej partii ciąży jeszcze i przez pewien czas ciążyć będzie, stary podział na peperowców i pepesowców, ale w Zjednoczonej Partii jeszcze pewien czas będą byli peperowcy i byli pepesowcy, ale naszej Zjednoczonej Partii grozi jeszcze niebezpieczeństwo, że przez pewien czas ciążyć będzie smutna spuścizna przeszłości — pewna obcość pewne odosobnienie między byłymi peperowcami i byłymi pepesowcami.

Te pozostałości to odosobnienie między byłymi peperowcami i byłymi pepesowcami musimy pokonać, przezwyciężyć, zatrzeć i zlikwidować w jak najkrótszym czasie.

**My wszyscy i byli peperowcy i byli pepesowcy musimy, jak matkę kochać i cenić Zjednoczoną Partię. Jak matka miłuje wszystkie swoje dzieci, tak też Zjednoczona Partia jednakowo traktować będzie wszystkich swoich członków.**

**My wszyscy i byli peperowcy i byli pepesowcy jesteśmy zapatrzeni we wspaniały wzór partii — w WKP (b). Zdajemy sobie sprawę, że nie jesteśmy jeszcze partią typu bolszewickiego, ale wierzymy niezłomnie, że PARTIĄ TAKĄ BĘDZIEMY. Podstawową jednak cechą partii typu bolszewickiego jest to, że jest ona jednolita, jak monolit.**

**Takim monolitem musi się stać Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.**

Historia nie dała nam wiele czasu. Z zachwytem śledziliśmy dwa dni temu, jak zapalały się światła na mapie planu sześcioletniego. **Zadaniem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jest zapalić te światła w terenie.**

**Zadaniem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jest stanąć na czele mas pracujących i poprowadzić je do wykonania planu 1949 roku w 9 — 10 miesięcy.**

Zadaniem wreszcie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jest — na czele mas pracujących — **ZWYCIĘSKO ZAŁOŻYĆ FUNDAMENTY POLSKI SOCJALISTYCZNEJ!**

**Zagwiną płonącą, oświetlającą drogę do socjalizmu, będzie dla półtoramilionowej armii Zjednoczonej Partii marksistowsko-leninowska Deklaracja Ideowa Kongresu.**

**NIEORZERWALNYM CEMENTEM, PRZEKSZTAŁCAJĄCYM ZJEDNOCZONĄ PARTIĘ W MONOLIT, SKUPIONY WOKÓŁ KOMITETU CENTRALNEGO, BĘDZIE STATUT PARTII, UCHWALONY PRZEZ KONGRES.**

(Burzliwe i długotrwałe oklaski, wszyscy wstają).

# TRZEBA WYKORZYSTAĆ WSZYSTKIE MOŻLIWOŚCI

## w walce o wykonanie planu sześcioletniego

## Przemówienie Eugeniusza Szyra

**19 bm. w dyskusji nad referatem min. Minca głos zabrał wicemin. Eugeniusz Szyr, którego przemówienie w obszernym streszczeniu podajemy poniżej.**

Mówca przypomina na wstępie, że referat ob. Minca przedstawił już wszechstronnie wielkie zadania i perspektywy budownictwa socjalistycznego w Polsce.

W chwili — stwierdza mówca — gdy robotnicy kopalń i fabryk, pracownicy wszystkich dziedzin produkcji rozszerzają i pogłębiają formy i treść socjalistycznego współzawodnictwa pracy, kiedy walka o przedterminowe wykonanie planu trzyletniego o skończenie terminu budownictwa inwestycyjnego łączy się z walką o wzrost dochodów państwowych, o rentowność socjalistycznego przemysłu i handlu,

**muszą również ulec zmianie metody i formy kierownictwa gospodarczego, organizacja i działalność aparatu gospodarczego, aktywność sił partyjnych na froncie gospodarczym.**

Pragnąc uwypuklić niektóre z tych zagadnień pod kątem widzenia ogólnych wytycznych, mówca zatrzymuje się nad trzema problemami:

1 zagadnienie kontroli i statystyki,

2 wykorzystanie zdolności produkcyjnej i styl planowania.

3 handel wewnętrzny i międzynarodowa współpraca gospodarcza.

Mówiąc o pierwszym z tych zagadnień ob. Szyr stwierdza, że **częste wydawanie zarządzeń, okólników i instrukcji bez zabezpieczenia kontroli ich wykonania, stanowi jeden z największych braków naszego stylu pracy. Od takich niedomagań nie uchronilo się** — jak podkreśla mówca — **również Ministerstwo Przemysłu i Handlu.**

### Biurokracja i brak kontroli

Mówca cytuje kilka wyjątkowo jaskrawych przykładów **biurokratycznego wykonywania zarządzeń i braku kontroli.** Na sali wybucha śmiech, gdy minister ,mówiąc o wykonaniu z opóźnieniem o 164 dni zamówienia na frezy ślimakowe, dodaje z ironią, że widocznie ta symboliczna nazwa wpłynęła na opieszałość wykonawcy. W innym miejscu, wśród oklasków i objawów wesołości na sali, mówca piętnuje metody pracy pewnego zespołu lekarskiego, stwierdzając, że „biurokracja jest chorobą zakaźną, która zagraża nawet lekarzom powołanym do jej zwalczania".

Na nowym etapie gospodarczym — ciągnie ob Szyr — trzeba będzie odwołać się do **nowych form oddolnej, społecznej kontroli, drogą powiązania kontroli partyjnej z kontrolą państwową i społeczną, drogą wprowadzenia jednolitych metod kontroli wykonania.**

**Jedną z podstaw kontroli — jak podkreśla ob. Szyr — jest ewidencja.**

Stwierdzając, że w wielu wypadkach napotyka się na brak danych statystycznych, mówca wyjaśnia, że powstało to wskutek lekceważącego podejścia naszych organów kontroli gospodarczej do zagadnień ewidencji, statystyki i sprawozdawczości.

**Musimy więc — podkreśla mówca — pogłębić pracę statystyczną, wzmóc pomoc finansową, materialną i kadrową dla Głównego Urzędu Statystycznego, nadać większe uprawnienia kontrolne organom statystycznym i przyciągnąć czynnik społeczny do pomocy tym organom, szczególnie na wsi.**

### Ujemne zjawiska

Przechodząc do problemu wykorzystania istniejących zdolności produkcyjnych i nagromadzonych zapasów oraz ochrony majątku socjalistycznego przed uszkodzeniem i marnotrawstwem, mówca rzuca szereg dalszych krytycznych uwag. Opinia fachowców — mówi ob. Szyr — jest zgodna co do tego, że **wykorzystanie maszyn w naszych fabrykach w stosunku do teoretycznych możliwości — jest niedostateczne.** Istnieją pod tym względem pewne przyczyny wytłumaczalne, jak zły stan szeregu maszyn i urządzeń, braki w instalacjach produkcyjnych itd. **Duży udział w tych niedomaganiach przypada jednak na złe planowanie, niedostateczną racjonalizację produkcji, wadliwe opracowanie planów produkcyjnych, złe zaopatrzenie w przyrządy i narzędzia.**

Podając parę ujemnych przykładów z tej dziedziny, np. niski stopień wykorzystania maszyn w przemyśle metalowym, średnim i precyzyjnym, mówca podkreśla, że przykładem właściwego rewolucyjnego tempa była ostatnia praca remontowo-montażowa w zakładach „Trzebinia", znanych pod nazwą „Czerwona Trzebinia".

Za przykładem „Czerwonej Trzebini", w której grupa montażowa wyremontowała wielki kondensator w 8 dni za 60 tys. zł., gdy fachowcy chcieli go remontować przez miesiąc za 300 tys. zł., powinny pójść grupy remontowo-montażowe przy innych zakładach pracy. Pod warunkiem wykonania niezbędnych usprawnień technicznych, można w szeregu fabryk metalowych podnieść produkcję o 20—30 proc.

**Tow. Stalin — ciągnie mówca — powiedział, że w ustroju kapitalistycznym główną troską dyrekcji przedsiębiorstwa jest przez zastosowanie maszyn wyciągnąć maksimum z człowieka. W USTROJU SOCJALISTYCZNYM CZŁOWIEK WALCZY O TO, ABY WYCISNĄĆ MAKSIMUM Z MASZYNY.**

Zjazd przyjmuje to lapidarne stwierdzenie hucznymi oklaskami.

### Jesteśmy na początku drogi

Nasze osiągnięcia w dziedzinie planowania i realizacji planów produkcyjnych są olbrzymie. Stanowią one słuszny przedmiot naszej dumy i bodziec do walki o jeszcze większe osiągnięcia, ale nie powinny przyprawiać nas o zawrót głowy. **Jesteśmy dopiero na POCZĄTKU DROGI i byłoby rzeczą niebezpieczną mówić o doskonałym planowaniu w warunkach istnienia gospodarki drobnotowarowej i poważnego udziału elementów kapitalistycznych w życiu gospodarczym.**

Mówca zwraca następnie uwagę na **„szturmowe, gorączkowe, nerwowe" metody w walce o wykonanie planu.** Zjawisko to znajduje wyraz w nierównym tempie produkcji. Tam, gdzie istnieje codzienna kontrola wykonania planu, np. w przemyśle węglowym, można zaobserwować z reguły spadek produkcji na początku miesiąca, a wysokie wyniki w końcu miesiąca Tymczasem **należy dążyć do równomiernego wykonywania planu** — jeśli nie codziennie, to przynajmniej tygodniowo — oraz do wykonywania planu nie tylko dla danej branży czy danego zakładu, ale dla każdego oddziału zespołu i każdej maszyny dla każdego miejsca pracy.

Ob. Szyr mówi o tym, że w szeregu fabryk nie prowadzi się jeszcze właściwej sprawozdawczości, nie popularyzuje się planu wśród robotników.

**Mówca wyraża opinię, że zbyt mało mówiło się u nas dotychczas o tych fabrykach, które planu nie wykonały. Nie wystarczy — stwierdza mówca — premiować przodujące zakłady, trzeba pomóc przede wszystkim zakładom nie zdążającym za tempem współzawodnictwa, zakładom zaniedbanym.**

Ob. Szyr podkreśla dalej, że przemilczano u nas dotychczas sprawę wyników planowania, kosztów własnych, osiągnięć finansowych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

Kończąc tę część swego przemówienia mówca wskazuje, wśród hucznych oklasków, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza powinna odegrać kierowniczą rolę w walce o wykorzystanie wszelkich możliwości produkcyjnych na froncie planu trzyletniego i planu sześcioletniego.

### Walka ze spekulacją

Ob. Szyr przechodzi do omówienia zagadnienia handlu, stwierdzając, że spekulanci ,złodzieje grosza publicznego, agenci obcego wywiadu walczą o run na sklepy, o pogorszenie bytu i stopy życiowej mas pracujących. Mówca uprzedza delegatów, że: **w I kwartale 1949 r. czeka ich batalia ze spekulacją i reakcją, która już dziś poprzez kłamliwe pogłoski o zmianie waluty i o nieuniknionej drożyźnie, usiłuje siać zamęt. Reakcja chce w ten sposób przeciwdziałać pomyślnej realizacji wielkich i korzystnych reform: zniesienia systemu kartkowego i reformy płac. Trzeba przygotować całą Partię do walki z wrogiem klasowym, kierując jej uwagę na handel państwowy i spółdzielczy, na kontrolę działalności handlu prywatnego.**

Mówca przytacza cyfry, ilustrujące olbrzymie osiągnięcia na polu rozwoju handlu socjalistycznego. Hurtownie państwowe artykułów przemysłowych zbędą bez pośrednictwa detalu 40 proc. obrotów, przy czym oddawać będą do detalu państwowego towary za 113 miliardów zł, do detalu spółdzielczego — za 78 miliardów, do detalu prywatnego — za 36,5 miliarda zł. Wynika z tego, że **detaliczny handel państwowy w tej dziedzinie zajął już pierwsze miejsce.**

Przykładem walki o handel są rewolucyjne zmiany, jakie zaszły w ciągu roku 1948 r. w dystrybucji węgla. Gdy reakcyjne elementy, zamaskowane w Centrali Handlu Węgla, twierdziły, że państwo i spółdzielczość nie potrafią sprzedawać detalicznie węgla, gdyż było by to połączone z deficytem — **to w kilka miesięcy po usunięciu tych elementów okazało się, że zysk z detalicznej sprzedaży węgla, który za III kwartał br. wynosił 43 mil. zł. wyniósł w październiku 26 mil. zł. Za 11 dni grudnia państwowe składy rozprowadziły 136 tys. ton, spółdzielcze — 341 tys. ton, a prywatne — 13 tys. ton węgla.**

Sala reaguje na powyższe cyfry żywymi oklaskami.

W dalszym ciągu przemówienia ob. Szyr podkreśla, że obecnie główną uwagę należy zwrócić na **handel detaliczny artykułami spożywczymi:** mięsem, tłuszczem, mąką, chlebem itd. — oraz na organizację restauracji ludowych i zamianę stołówek fabrycznych na jadłodajnie spółdzielcze.

**Trzeba wydać wojnę złym przyzwyczajeniom i praktykom zarządu i pracowników handlu państwowego, a szczególnie spółdzielczego.**

Obsługa konsumentów, w niektórych sklepach spółdzielczych, przypomina złośliwe wyobrażenia reakcjonistów o handlu uspołecznionym. Sprzedawcy zapominają — stwierdza wśród aplauzu mówca — że tabakiera jest dla nosa, a oni dla uprzejmego traktowania kupujących. Detaliczny handel uspołeczniony nie wykazuje też dostatecznego zrozumienia dla klasowego podejścia do sprawy przystosowania godzin sprzedaży do potrzeb świata pracy.

### Reforma płac

**Reforma płac i zniesienie zaopatrzenia kartkowego stwarza przełomową sytuację. Sytuacja ta będzie próbą siły lub słabości kół partyjnych w walce z wpływami reakcji na zacofane oddziały klasy robotniczej, aby listy wypłat i normy płac odpowiadały założeniom reformy, aby biurokracja nie stawiała nas przed faktami dokonanymi, szkodliwymi dla klasy robotniczej.**

**Operacja styczniowa będzie próbą ogniową Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, będzie ona nową zwycięską bitwą klasową, o poprawę stopy życiowej mas pracujących i podniesienie wydajności pracy.**

### Współpraca gospodarcza krajów demokratycznych

Przechodząc do zagadnienia współpracy gospodarczej państw obozu antyimperialistycznego mówca stwierdza, że budowa socjalizmu w naszym kraju byłaby **NIEMOŻLIWA BEZ WZAJEMNEJ POMOCY I WSPÓŁPRACY ZWIĄZKU RADZIECKIEGO I KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ.** Budowa socjalizmu w naszym kraju będzie tym szybsza i łatwiejsza, im szersza i głębsza będzie wzajemna pomoc i współpraca z tymi państwami.

**Forma i treść międzypaństwowych stosunków gospodarczych Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej, wzajemne powiązanie wieloletnich planów gospodarczych — wszystko to nie jest skierowane przeciwko żadnemu innemu państwu, ale jest wyrazem nowych, sprawiedliwych, internacjonalistycznych form współpracy międzynarodowej.**

Zebrani urządzili mówcy długą burzliwą owację

# ROBOTNICY POMOGĄ WSI

Na wsi przed nami stoją olbrzymie zadania dokonania zasadniczych przeobrażeń społeczno - ekonomicznych. Chcemy wieś naszą stopniowo przestawić na tory gospodarki umaszynowionej i zespołowej. **Musimy w tym celu pokonać opór najliczniejszej dziś warstwy kapitalistycznej w Polsce — bogaczy wiejskich, posiadających głębokie korzenie na wsi, musimy przezwyciężyć nieuniknione wahania wśród chłopów średniorolnych.** Zadania te nie mogą być wykonane bez umocnienia sojuszu klasy robotniczej z małorolnymi i średniorolnymi chłopami i nasza partia nie spełniłaby swego podstawowego obowiązku, gdyby nie przyszła z pomocą chłopom małorolnym i średniorolnym, gdyby nie pomagała im na drodze do socjalizmu, gdyby nie rozwinęła i nie upowszechniła nowych form sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Te nowe formy pojawiają się już i dojrzewają żywiołowo. Tow. Czerwiński, który ma wyjątkowo wyczulony zmysł dostrzegania w terenie rzeczy nowych i ważnych, przysłał mi informację o akcji nazwanej w Zarządzie Głównym CZG — „górnicy dla wsi". Z informacji tej wynika, że górnicy zastosowali szeroki wachlarz form pomocy dla wsi, zaczynając od wyjazdów masowych na wieś dla pomocy w żniwach, poprzez wyjazdy brygad remontu maszyn rolniczych w spółdzielczych ośrodkach maszynowych i u poszczególnych małorolnych i średniorolnych chłopów, aż do wyjazdu na wieś robotniczych prelegentów i zespołów amatorskich. Z informacji tej wynika, że akcja ta objęła kilkanaście gromad i wiele tysięcy chłopów. Wiemy, że i w innych częściach kraju rozwija się ruch pomocy fabryk dla wsi.

Nowe zadania, postawione przez Kongres wymagają jednak upowszechnienia tego ruchu i postawienia go na nowej bazie organizacyjnej.

**Trzeba, aby każda fabryka, każda kopalnia, każde warsztaty kolejowe stały się centrum pomocy dla wsi i politycznego promieniowania klasy robotniczej na określoną gromadę, lub grupę gromad, aby w całym kraju upowszechniło się szefostwo fabryk nad gromadami wiejskimi.**

Trzeba, aby fabryki systematycznie wysyłały na wieś najlepszych swoich agitatorów, którzy potrafią chłopom wyjaśnić i sytuację międzynarodową i ulgi przewidziane przez ustawę o podatku gruntowym i politykę cen Rządu Ludowego i przepisy o szarwarkach, agitatorów, którzy w kontakcie z wiejską organizacją partyjną przyczynią się do całkowitej izolacji bogaczy wiejskich od małorolnych i średniorolnych chłopów.

Trzeba też, aby fabryki systematycznie okazywały pomoc wsi przez wysyłanie bryg remontowych i swoich zespołów artystycznych.

### Rok spółdzielczości na wsi

Przechodzę do zadań członków Partii w ZSCh i w spółdzielczości rolniczej.

W głębokiej orce społeczno-gospodarczej i kulturalnej, którą partia nasza ma do przeprowadzenia na wsi polskiej, najważniejszym jej pomocnikiem będzie niewątpliwie ZSCh. Dzięki ścisłej współpracy na terenie ZSCh członków PPR i SL, dzięki skupianiu chłopów wokół haseł sojuszu robotniczo-chłopskiego, dzięki nastawieniu zasadniczych ogniw związku na przeprowadzanie polityki w interesie chłopów małorolnych i średniorolnych, stał się **ZSCh masową organizacją chłopów polskich, liczącą dziś 1.115.000 członków.**

**ZSCh powołał do życia nową formę organizacyjną spółdzielczości rolniczej — uniwersalną gminną spółdzielnię Samopomocy Chłopskiej i Związki branżowe plantatorów i hodowców.**

## Jeden związek spółdzielni

Spółdzielczość rolnicza i związki branżowe — ZSCh traktował jakby dwa swoje ramiona. Szybki jednak wzrost Centrali Spółdzielczości Rolniczej, liczącej już obecnie ponad milion członków wymaga dalszego kroku naprzód w dziedzinie organizacyjnej. Na szczeblach dołowych bowiem chłop najczęściej jest członkiem trzech organizacji: Zw. Samopomocy Chłopskiej, spółdzielni rolniczej i związku ,branżowego.

Na szczeblu kierownictwa gminnego okrzepłe spółdzielnie usiłują się uwolnić spod kierownictwa ZSCh, powodując wzajemne trudności. Związki zaś branżowe, które mają wiele wspólnych interesów ze spółdzielczością rolniczą, zmuszone są do kontaktowania się z nią za pośrednictwem organizacji ZSCh.

**Wytwarza to nie tylko chaos organizacyjny, ale ma również swoją stronę polityczną.** Chodzi o to, że w porównaniu z władzami terenowymi spółdzielni i zrzeszeń — władze terenowe ZSCh skupiają niewątpliwie najlepszy aktyw polityczny, aktyw o największym zacięciu społecznikowskim, najbardziej ideowy i zdolny do przeprowadzenia polityki demokracji ludowej, popierania małorolnych i średniorolnych chłopów oraz ograniczania i wypierania bogaczy chłopskich. **Wybory gromadzkich władz ZSCh, niedawno zakończone i częściowo zakończone wybory władz gminnych, przyczyniły się do dalszego wzmocnienia ZSCh, przez wyeliminowanie z władz elementów kułackich.** W tych warunkach wydają się słuszne i dojrzałe propozycje, pochodzące zarówno od członków naszej partii, jak i ludowców, propozycje zjednoczenia w jeden związek spółdzelni i zrzeszeń rolniczych, zarówno ZSCh, jak i Centrali Rolniczej, jak wreszcie związków branżowych, plantatorów i hodowców.

**Zjednoczenie to wzmocni spółdzielczość rolniczą, ułatwi eliminowanie z jej władz bogaczy wiejskich i ich zauszników oraz wysunięcie nowego chłopskiego ideowego aktywu gospodarczego.**

### Współpraca z ludowcami

**Wzmocnienie kierownictwa ZSCh i ścisła współpraca z ludowcami — oto najważniejsze zadania organizacji PZPR na wsi.**

Dwa słowa o innych zadaniach organizacji wiejskich

# Perspektywy pokojowej pracy i pomyślności

## otwierają się przed Polską

## Prasa zagraniczna o Kongresie

BUKARESZT. (PAP). — Cała prasa rumuńska w dalszym ciągu podaje na czołowych miejscach obszerne sprawozdania z Kongresu Zjednoczeniowego.

Radio rumuńskie nadało specjalną audycję, poświęconą Kongresowi, w ramach której odczytano przemówienie inauguracyjne Bolesława Bieruta oraz nadano obszerny program polskiej muzyki ludowej.

RZYM. (PAP). — Specjalny korespondent dziennika „Unita" omawiając referat min. Minca i dyskusję nad referatem pisze

„Wszyscy delegaci na Kongres mówili o pracy, o odbudowie oraz o dążeniu do socjalizmu. **We wszystkich przemówieniach ujawniała się w sposób jak najbardziej zdecydowany wola pokoju.** Przed narodem polskim otwierają się perspektywy pokojowej pracy i pomyślności".

WIEDEN. — **„Oesterreichische Volksstimme"** zwraca uwagę na olbrzymie sukcesy w dziedzinie odbudowy gospodarczej Polski, która poniosła w czasie wojny tak dotkliwe straty i stwierdza, że jest to przede wszystkim zasługą robotników polskich i ich jednolitego kierownictwa.